

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 88 (11 424)

Poznań, środa 6 maja 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

Transmisje z obrad Sejmu

Dzisiaj od godz. 10.55 w programie I i 16 w programie II Telewizja Polska przeprowadzi transmisję z obrad Sejmu PRL. Bezpośrednią transmisję prowadzi także również Polskie Radio od godz. 10.55 w programie I.

Spotkanie

A. Gromyko - K. Waldheim

(PAP) Minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko spotkał się 5 bm. z przebywającym w ZSRR z wizytą oficjalną sekretarzem generalnym ONZ, Kurtem Waldheimem. Dokonano wymiany poglądów na szeroki zakres spraw dotyczących aktualnej sytuacji międzynarodowej.

A. Gromyko podkreślił w szczególności, że ponowny wzrost napięcia w świecie wymaga maksymalnych wysiłków, w tym również w ramach ONZ, w celu zachowania odprężenia, powstrzymania wyścigu zbrojeń oraz umocnienia podstaw powszechnego pokoju i bezpieczeństwa.

Zawite zasady kolejnego etapu systemu kartkowego

(PAP) Rozszerzenie reglamentacji stało się faktem choć trwa jeszcze wydawanie majowych kartek na mięso oraz następne reglamentowane artykuły a więc kaszę, ryż, makę oraz masło. O przypomnienie zasad reglamentacji oraz szczegóły dotyczące funkcjonowania kartek dziennikarz PAP poprosił dyrektora generalnego MHWU — Zygmunta Łakomca.

— Prasa — stwierdził Z. Łakomec — pisała ostatnio obszernie na temat reglamentacji. Popełniono jednak wiele błędów w interpretacji zasad, stąd ich przypomnienie wydaje się nam konieczne. Powtórzmy więc, że system reglamentowanej sprzedaży ma charakter powszechny. Nie otrzymują kartek na artykuły masłowe i masło wyłącznie osoby utrzymujące całodzienne wyżywienie w systemie koszarywnym, w hotelach robotniczych, internatach, domach dziecka

oraz domach opieki społecznej. Ponadto na masło osoby utrzymujące się z dochodów z gospodarstw rolnych, które nie sprzedały państwu produktów wartości 15 000 zł oraz członkowie ich rodzin. Nie dotyczy to jednak dzieci i młodzieży od 1 do 18 lat, ko biety ciężarnych oraz matek wychowujących niemowlęta.

Jak już informowaliśmy wprowadzone została cztery rodzaje kartek na masło:

— kartka M-III — 0,875 kg miesięcznie dla kobiet od piętego miesiąca ciąży,

— kartka M-II — 0,750 kg miesięcznie dla dzieci i młodzieży od 4 — 18 lat oraz matek wychowujących dzieci do 12 miesiąca życia. Te dwie kartki mają charakter powszechny, obejmują całą ludność.

— Kartka MR — 0,500 kg miesięcznie dla utrzymujących się z dochodów gospodarstwa rolnego i sprzedających państwu produkty

powyżej 15 000 zł oraz ludność dwuzawodowej posiadającej gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej 0,5 ha i zatrudnionej w gospodarce narodowej.

— Kartka M-I — 0,500 kg miesięcznie, dla dzieci w wieku od 1 do 3 lat oraz pozostałej ludności nie otrzymującej norm M-II, M-III MR.

Kartki na masło mają nadruk „luty — maj”?

— Nie zmienia to faktu, że są ważne od maja do sierpnia. Pragnę podkreślić również, że kartki na masło z nadrukiem MR mają wydrukowane normy niższe o połowę od przewidzianych na poszczególnych odcinkach kartek — ilości masła. Aby umożliwić sklepom rozliczenie się ze sprzedanego masła odcinki tej kartki powinny być stemplowane przez wydziałowego.

Dokończenie na str. 2

Symposium naukowe, teatr, film

Nauka na Biennale



Na zdjęciu: występ teatru „Kalambur” z Wrocławia.
Fot. „Głos” — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Tradycyjnie poznańskim prezydentem twórczości dla dzieci towarzyszą spotkania i sympozjum naukowe. Refleksja naukowa nad problemami sztuki dla młodzieży i sytuacją młodzieżowej kultury leży u podstaw Biennale. Plonem każdego jest wydawnictwo książkowe, na które składają się m. in. referaty wygłaszane w czasie sympozjum oraz nagrodzone prace w konkursie naukowym. Ostatni tom po IV Biennale pod redakcją prof. Marii Tyszkowej nosi tytuł „Sztuka i dorastanie”; podejmuje różne problemy sztuki i jej roli w życiu i rozwoju młodzieży.

Sympozjum naukowe, które rozpoczyna się dzisiaj poświęcone jest wartościom w sztuce dla dziecka. Referaty wygłoszą m. in. prof. dr Czesław Matusewicz z Wyższej Szkoły Pedagogiki Specjalnej, prof. dr Maria Tyszkowa z UAM w Po

znaniu, doc. dr hab. Kazimierz Braun z Uniwersytetu Wrocławskiego, doc. dr Henryk Jurkowski z Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. Początek dzisiejszych i jutrzejszych obrad o godz. 9 w Sali Błękitnej Pałacu Kultury. Odbędzie się dalsze imprezy festiwalu filmowego — pokaz filmów konkursowych animowanych oraz pełnometrażowych („Klamczucha” o godz. 14.30). Sylwetki autorek książek dla dzieci: Janiny Porazińskiej, Marii Kownackiej i Ewy Szleburg-Zarembiny zaprezentowane zostaną dzisiaj o godz. 17 w Sali Wielkiej.

Na placu przed Pałacem Kultury PTLiA „Marcinek” da spektakle pt. „Wyprawa do...”, Państwowy Teatr im. J. Tuwima z Łodzi, a na scenie „Marcinka” wystąpi PTLiA „Teczka” ze Słupska ze sztuką „Przed zaśnięciem” Jana Dormana we dług Kazimierzy Iłakowiczówny. (bg)

W „Cegielskim”

Rozpoczęło spawanie pomnika Poznańskiego Czerwca 1956

INFORMACJA WŁASNA

W Zakładach „Cegielskiego” w Poznaniu jest już 50 procent 40-tonowego tworzywa pomnika Poznańskiego Czerwca 1956 — 20 ton stalowej blachy nierdzewnej z Huty „Batory” w Chorzowie. Jak poinformował „Głos” rzecznik prasowy Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” HCP, Marek Lenartowski, wczoraj w Fabryce Silników Okrętowych W-2 Zakładów „Cegielskiego” rozpoczęło pierwsze spawanie elementów przyszłego pomnika.

Jak już poprzednio informowaliśmy, na pl. Adama Mickiewicza trwają prace przy budowie komory fundamentowej pomnika.

Wczoraj także rozpoczęło bu

dowę cokołu granitowego pod tablicę pamiątkową przy głównej bramie Zakładów „Cegielskiego”. W Odlewni Żeliwa w Śremie odlane zostaną z brązu dwie tablice. Na tablicy przy głównym wejściu będzie napis: „Stąd upamiętniamy się po raz pierwszy o prawo do ludzkiej godności. 28. 06. 1981. W 25 rocznicę wydarzeń czerwcowych 1956 roku. Cegielszczacy”. Na tablicy przy Fabryce Lokomotyw i Wagonów W-3 będzie natomiast tekst: „28. 06. 1956 — 28. 06. 1981. W 25 rocznicę robotniczego protestu pracowników Fabryki Wagonów, dla pamięci żyjącym i ku przestrodze potomnym, wyraz hołdu bohaterom Czerwca składa NSZZ „Solidarność” Fabryki Lokomotyw i Wagonów”. (bran)

Rozmowy w URM

Sprawa dostępu „Solidarności” do środków masowego przekazu

(PAP) Po kilkudniowej przerwie — wczoraj w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie wznowione zostały przed południem negocjacje ze spółu roboczego przedstawicieli Komitetu Rady Ministrów do Spraw Związków Zawodowych i Krajowej Komisji Porozumiewawczej NSZZ „Solidarność”, poświęcone dostępowi „Solidarności” do środków masowego przekazu.

Rozmowom przewodniczyli z obu stron rzecznicy prasowi: rząd i „Solidarności” — Józef

Barecki i Janusz Onyszkiewicz.

Obecny był, w charakterze obserwatora — sekretarz generalny ZG SDP — Dariusz Fikus.

Podobnie jak podczas dwóch poprzednich części rozmów — również wczoraj dyskusja dotyczyła możliwości dostępu związku „Solidarność” do radia i telewizji, przygotowywania i opracowywania przez nią audycji i programów w tych środkach społecznego przekazu.

R. Sands zmarł w 66 dniu głodówki

Zamieszki w Irlandii Północnej

(PAP) Robert Sands, republikański więzień i poseł do parlamentu, zmarł w nocy z poniedziałku na wtorek w więzieniu Maze pod Belfastem w 66 dniu głodówki. Sands kontynuował aż do śmierci strajk głodowy, domagając się przywrócenia statusu politycznego więźniom, odbywającym w Irlandii Północnej kary za przestępstwa terrorystyczne, popeł-

nione z motywów politycznych. Strajk głodowy kontynuują trzech innych więźniów w Maze. Stan jednego z nich, po ponad 50 dniach nieprzyjmowania pokarmów, szybko się pogarsza.

Wiadomość o śmierci Sandasa wywołała natychmiastową reakcję w środowiskach katolickich Irlandii Północnej. Na Dokończenie na str. 2

Haig informuje o liście Reagana do Breżniewa

Wiosenna sesja NATO

(PAP) 4 bm. o godz. 10 zebrał się w stolicy Włoch mini-strowie spraw zagranicznych 15 państw członkowskich Organizacji Paktu Północno-Atlantyckiego. Jest to pierwsza sesja z udziałem nowego szefa amerykańskiego departamentu stanu, Alexandra Haiga.

Sekretarz Stanu USA — jak informują „Reuter”, DPA i AFP — podał do wiadomości swym kolegom, że prezydent Ronald Reagan skierował na

rekę Leonida Breżniewa, odręcznie, wielostronicowy list, oferując wznowienie rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń nuklearnych obu mocarstw. Według Haiga, rozmowy takie mogłyby się rozpocząć przed końcem tego roku i powinny objąć także nuklearną broń średniego zasięgu w Europie. Dialog w tej sprawie mógłby zostać zapoczątkowany spotkaniem Haig — Gromyko w Nowym Jorku z okazji kolejnej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

55 dni lotu orbitalnego

(PAP) Wtorek był 55 dniem lotu orbitalnego kosmonautów radzieckich Władimira Kowalonka i Wiktora Sawinycha. Załoga przygotowywała aparaturę naukową do przyszłych badań, dokonywała niezbędnych zabiegów związanych z uprawą roślin w „kosmicznych oranżeriach”.

„Fotony” zajmowały się również ćwiczeniami fizycznymi na weloergometrze i kompleksowym urządzeniem treningowym, składającym się z „bieżni”, sprężyn do ćwiczeń siłowych i amortyzatorów, stwarzających obciążenie na system kostno-mięśniowy. Każdego dnia Kowalonok i Sawinych „wykręcają” na weloergometrze — „kosmicznym rowerze” — 7-8 kilometrów. Podkreślają przy tym, iż na normal-

nym rowerze jeździ się zazwyczaj po równej drodze, zaś na orbicie obciążenia są takie, jak gdyby stale trzeba było wspinać się pod górę. Ogółem, każdego dnia kosmonauci poświęcają około 2 godzin na ćwiczenia fizyczne, które są niezbędne dla utrzymania sprawności organizmu i pomyślnego powrotu na Ziemię.

W poniedziałek większość czasu pracy „Fotony” poświęciły na badania geofizyczne dla potrzeb różnych gałęzi nauki i gospodarki narodowej. Przeprowadzono także eksperyment techniczny dotyczący opracowania konstrukcji przyszłych agregatów systemu regulacji cieplnej. Fotografowano ponadto poszczególne elementy konstrukcji stacji „Salut-6”.

ROZWAŻMY

Rozsądek na dnie?

Obserwatorowi polskich wydarzeń nie uchronie nasuwać wniosek, że zmiany, które już u nas nastąpiły, możliwe były tylko kolejnym kryzysom — głównie strajkom. Zresztą ten wniosek „Solidarność” już dawno uznała za jedynie skuteczną receptę egzekwowania na władzy ustępstw. „Porozumienie warszawskie” z 29 marca stwarza wprawdzie możliwość polubownego rozstrzygnięcia konfliktów, ale ten nowy sposób nie przeszedł jeszcze próby życia. Odnowa jak dotąd kojarzy się z wymuszaniem, rewindykacją, ustępstwami.

Inna jeszcze prawidłowość — chyba dziejowa — odziska piętno na naszej teraźniejszości. To zwleknięcie ze zmianą dotychczasowego stanu rzeczy, jak długo się da. Równocześnie ogół społeczeństwa mimo głośnych radykalnych hasel odmowy i reformy, ustanowienia rozsądnych reguł życia społecznego i gospodarczego — wykazuje irytującą bezwładność w dążeniu do poprawy. Czy to

jest niechęć, czy niemoc konstruktywnego przeobrażenia struktur ekonomicznych bez odgórnej inicjacji i oddolnej akceptacji?

Ekonomiści biją na alarm: dezorganizacja gospodarki — przemysłu, rynku wewnętrznego, wymiany międzynarodowej — osiąga już stan katastrofy. Grozi nam pozabawienie złotówki wartości ekwiwalentu za pracę i zdolności nabywczej na rynku (zastępują ją kartki), a co gorsze całkowite załamanie produkcji z powodu braku importowanych surowców, podzespołów, krajowego węgla i tysiąca innych czynników.

Wiadomo, że jednym z pierwszych zabiegów uzdrowicielskich musi być regulacja cen, czyli po prostu zaciskanie pasa. Konieczna jest duża podwyżka cen żywności. Dziś różnica pomiędzy kosztami produkcji, a cenami, po jakich państwo sprzedaje obywatelom mleko, masło, mięso i chleb osiągnęła absurdalną rozpiętość. Spekulacja, paniczny wykup wszystkiego,

co tylko znajduje się na sklepowych półkach, tendencja do „kartkowej” dystrybucji niemal wszystkich podstawowych artykułów — te zjawiska sygnalizują, że rynkowe dno już blisko. Ponizej można sobie wyobrazić już tylko prymitywny handel wymienny i wynagradzanie za pracę w postaci porcji słoniny i torbeki cukru...

Czy musimy osiągnąć stan krytyczny, żeby dopiero wtedy dostrzec jedynie rozsądne wyjście w postaci narodowego przyzwolenia na podjęcie zdecydowanych zabiegów ekonomicznych? Czy tak, jak związki zawodowe „pistoletem strajkowym” zmuszały rząd do kolejnych ustępstw, teraz w rewanżu rząd nas postawił w obliczu „kartkowej demokracji” i wszelkich z nią związanych niedogodności? I ktoś tam może złośliwie się śmieje — „chcieliście, to macie”?

Wiem, że nieprzyzwoitością byłoby pomawianie polskiego rządu — jakiegokolwiek w ostatnim jedenastoletcu — o niedostrzeżenie potrzeby zrównoważenia rynku i podwyżki cen żywności. Ale trudno się dziwić, że rząd do takiej oświeceniowej nie pali, świadom uprzednich reakcji społeczeństwa. Wiadomo jednak na pewno, że przedaję czy później ceny detaliczne żywności muszą być zmienione.

TOMASZ TALARCZYK

ODGŁOSY

Wąty jak... kartka

Mamy szósty dzień maja, a nadal wielu z nas czeka na kartki na masło, kaszę, ryż i mąkę. Czekają i denerwują się. Zwłaszcza, kiedy nie ma czym posmarować chleba.

Dzieje się tak, mimo że na początku wszyscy byli optymistami. Wiedzieli, że system reglamentacji sprzedaży jest nieunikniony, ale wierzyli, że system ten, który on społeczeństwu. Marzących o narażeniu, równomiernym i sprawiedliwym podziale towarów oraz o sprawniejszej obsłudze — życie szybko sprowadziło na ziemię. Coraz to nowe i niemiłe niespodzianki pomniejszały skutecznie wartość kredytu zaufania udzielonego kartkom. Zamiast ułatwić, w wielu przypadkach skomplikowały one dostęp do towarów, których nie ma pod dostatkiem.

Ale nawet ci, którzy od początku uważali system reglamentacji za złe konieczne, nie przewidzieli, że kupujących można skazać na nieustanne wędrowanie — do urzędów, do sklepów. Tamże dochodzić musieli swoich praw, wykazując się nie gorszą od autorów znajomością licznych zawiłości systemu. Nie zostali on bowiem należycie opracowany, skutkiem czego instrukcje zmieniały się równie szybko jak pogoda w najbardziej kapryśnym okresie. Decyzje wczorajszego ustępowały miejsca dzisiejszym i nikt nie potrafił powiedzieć co będzie jutro. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług spuściło głowę i kilka razy uderzyło się w pierś, obiecując rychłe naprawienie błędów.

Najsmutniejsze jest to, że można było uniknąć ich popełnienia. Sprzedaż reglamentowanych nie spadła na nas jak grom z jasnego nieba, a więc czas przeznaczony na jej przygotowanie nie powinien być sprzymierzeńcem. Czy rzeczywiście zabrakło specjalistów obdarzonych umiejętnością przewidywania następstw wszystkich decyzji, składowych się na tego rodzaju organizację sprzedaży? Mądrość zyskana po szkole w tym przypadku ma wartość o połowę mniejszą. A w dodatku nie zawsze jej właśnie przynosi się pierwieństwo, chociaż jest to niezbędne.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Po podwyżce cen

Wiosenna „klęska urodzaju” ziemniaków?

INFORMACJA WŁASNA

Obecna pogoda deszczowa, z nieznacznym ociepleniem może wywrzeć korzystny wpływ na wegetację ozimin, których stan ocenia się w Wielkopolsce jako średni, a także sprzyja wschodowi roślin jarych, zwłaszcza buraków cukrowych. Stare przysłowie ludowe mówi: suchy kwiecień, mokry maj będzie żytko jako gaj. W tym roku kwiecień charakteryzował się w Wielkopolsce niższą o kilkanaście milimetrów średnią opadów, a początek maja jest dżdżysty, co rolnicy biorą za dobrą wróżbę przyszłych plonów.

Pogoda nieco komplikuje prace przy sadzeniu ziemniaków i siewie kukurydzy, które to zajęcia są w znacznym stopniu w Wielkopolsce zawaśniane. Państwowe gospodarstwa rolne i rolnicze spółdzielnie produkcyjne, które w początkowej fazie sadzenia ziemniaków miały kłopoty z sadzonymi, zbyt po-

Preferencje dla budownictwa zwartego

Wyższe kredyty dla wznoszących domki

W numerze 9 „Monitora Polskiego” z 1 kwietnia br. opublikowano Uchwałę Nr 51 Rady Ministrów z dnia 2 marca 1981 roku, w sprawie pomocy kredytowej państwa dla ludności nierolniczej na jednorodzinne budownictwo mieszkaniowe oraz przebudowę pomieszczeń w budynkach państwowych na cele mieszkalne.

Znacznie podwyższono wysokość kredytów, o jakie ubiegać się mogą budujący lub remontujący domki jednorodzinne, lokale w małych domach mieszkalnych, przebudowujące strychy i inne pomieszczenia niemieszkalne na mieszkania. Szczególne ułatwienia przewidziano dla mieszkańców najmniejszych miast i wsi nie utrzymujących się z rolnictwa, dla pracujących tam nauczycieli, fachowych pracowników służby zdrowia, administracji gminnej, pracowników kolejowych budujących swe domki wzdłuż szlaków kolejowych i zatrudnionych przy obsłudze urządzeń liniowych. Wszyscy oni mogą otrzymać po pół miliona złotych, w tym 325 000 zł z ulgowym oprocentowaniem. Taką samą kwotę kredytu otrzymać mogą wznoszący dom

ki w zabudowie zwartej, niezależnie od wielkości miejscowości. Pozostali pożyczkobiorcy, nie mieszczący się w powyższych kryteriach, mogą liczyć na 400 000 złotych, w tym 275 000 zł w ulgowym oprocentowaniu.

Warunkiem otrzymania kredytu jest posiadanie wkładu własnego — w wysokości co najmniej 20 procent globalnych kosztów budowy, przy budownictwie w zabudowie zwartej; w przypadku pozostałych form zabudowy — na wsi i w miasteczkach do 20 000 mieszkańców 25 procent kosztów oraz 30 procent, w większych miejscowościach.

Kredyt bankowy podlega spłacie w okresie 30 lat, a przez nauczycieli zatrudnionych i budujących na terenie wsi i miasteczek do 2000 mieszkańców — w okresie do 45 lat. Ci ostatni ubiegać się też mogą o dodatkowe kredyty na częściowe uzupełnienie wkładu własnego, a także na zakup działki budowlanej.

Uprzywilejowani też mogą być inwestorzy wznoszący domki jednorodzinne lub lokale w małych domach mieszkalnych, w formach zorganizowanych;

mogą oni uzyskać niezależnie od wyżej wspomnianych kredytów — kredyt bankowy na budowę osiedliowych urządzeń uzbrojenia terenu. I w tym przypadku na wyższy kredyt mogą liczyć wznoszący domki szeregowo.

Kredyty na remont domków jednorodzinnych lub lokali w małych domach mieszkalnych oraz adaptację strychów na mieszkania mogą być udzielane do kwoty 150 000 zł, w tym 60 000 zł z ulgowym oprocentowaniem. Termin spłaty — od 5 do 10 lat — uzależniony jest od miesięcznego dochodu na członka rodziny kredytobiorcy.

W tym samym numerze „Monitora” opublikowano Uchwałę Nr 52, zmieniającą uchwałę w sprawie rozwoju, organizacji i zaopatrzenia budownictwa indywidualnego. Określa się w niej zwiększone możliwości pomocy dużych zakładów pracy dla swoich pracowników, wznoszących domki jednorodzinne. W szczególności: odsprzedaż po cenach detalicznych zbędnych materiałów budowlanych, odpłatne udostępnianie sprzętu budowlano-montażowego i transportowego oraz świadczenie usług budowlanych przez własne grupy remontowo-budowlane, po kosztach własnych. (e-tt)

Zamieszki w Irlandii Północnej

Dokończenie ze str. 1

ulicach widać było emocjonalne sceny — ludzi płaczących i przyrzekających uczczenie pamięci Sanda. 27-letni członek IRA, odbywający 14-letni wyrok za przestępstwa terrorystyczne, stanął się niewątpliwie bohaterem ludności katolickiej Irlandii Północnej i symbolem walki o ideały republikańskie.

Od wczesnych godzin porannych 5 bm. doszło do zamieszek na ulicach Belfastu i Londonderry. Policja ostrzegła przed wyjeżdżaniem do dzielnic Belfastu, zamieszkałych przez ludność katolicką. Podpalono szereg budynków, porywano i podpalano samochody. Siły bezpieczeństwa zostały zaatakowane butelkami z

benzyną i kwasem oraz kamieniami i cegłami. Wojska brytyjskie użyły plastikowych pocisków przeciwko atakującym, kilka osób zostało rannych.

Premier Republiki Irlandzkiej Charles Haughey zaapelował o spokój i wyraził żal z powodu śmierci Sanda. Brytyjski minister d/s Irlandii Północnej i symbol walki o ideały republikańskie. (PAP)

Trzecia operacja J. Brady'ego

(PAP) W poniedziałek wieczorem przeprowadzono niespodziewanie trzecią operację na Jamesie Brady, rzeczniku prasowym Białego Domu, ciężko rannym podczas zamachu na prezydenta Reagana 30 marca br. Lekarze wykryli drobne skrzepy krwi w prawym płucy pacjenta, które aczkolwiek na razie nie zagrażają jego życiu, w przypadku powiększenia się mogłyby być niebezpieczne. Operacja trwała prawie trzy godziny, przeprowadzona została przy lokalnym znieczuleniu i polegała na umieszczeniu w pachwinie szwu

rodzaju filtru krwi, mającego nie dopuścić do przemieszczenia się skrzepu wraz z krwią do serca. Stan pacjenta określono jako dobry.

Pierwsza operacja została przeprowadzona bezpośrednio po zamachu w związku z koniecznością usunięcia z głowy kuli. Drugą operację przeprowadzono 22 kwietnia w celu naprawienia uszkodzenia czaszki, do wnętrza której dziurą po kuli przedostawało się powietrze, wywierające za duży nacisk na mózg.

Dzisiaj półmetek XXI Kaliskich Spotkań Teatralnych

INFORMACJA WŁASNA

Dzisiaj XXI Kaliskie Spotkania Teatralne osiągnęły półmetek.

W poniedziałek wystąpił w Kaliszu Teatr Współczesny z Wrocławia. W reżyserii Kazimierza Brauna zaprezentował sztukę Jerzego Mikkego „Listopad 1830”. Jest to dramat napisany współcześnie; pokazuje on rozterki głównych bohaterów Powstania Listopadowego z Maurycem Mochnackim na czele.

Wczoraj natomiast wystąpił w Kaliszu Teatr Nowy z Łodzi. Przedstawił on wyróżniony już nagrodą honorową na tegorocznym festiwalu polskiej klasyki w Opolu spektakl przygotowany przez Kazimierza Dejmka pod tytułem: „Uciechy staropolskie lepsze i pożyteczniejsze niżeli z Bacchu sem i Wenerą, muzyką, śpie-

wem i tańcem okraszone”. Spektakl ten będzie powtórzony dzisiaj.

Spektakl przyjęty gorąco przez publiczność kaliską, składa się z intermedii staropolskich jedrnych, zabawnych i soczystych.

Trwa także w Kaliszu przegląd przedstawień teatru Telewizji Polskiej. Zaprezentowane zostały już spektakle: „Klik-klak” Jarosława Abramowa w reżyserii Ryszarda Berka, „Wojna w Polsce” w reżyserii Henryka Kluby oraz „Ostatnie tygodnie, ostatnie dni, ostatnie godziny” Zdzisława Pietrasa i Kazimierza Radowicza w reżyserii Marii Kanińskiej.

Ogłoszenie wyników i zakończenie XXI Kaliskich Spotkań Teatralnych nastąpi w niedzielę, 10 maja. (bran)

„Nasze stanowisko”

Takim tytułem opatrzone specjalne wydanie — staraniem „Gazety Zachodniej” — poświęcone stanowisku Wojewódzkiego Zespołu Jazdowego PZPR w Poznaniu na IX Nadzwyczajny Zjazd partii. Prawie 20-stronicowe opracowanie obejmuje materiały zebrane i przygotowane przez WZZ w ciągu kilkumiesięcznej jego działalności.

Specjalne wydanie znajdzie się w kioskach „Ruchu” jutro, w czwartek (7 bm.). Cena 4 zł.

Podwyżka cen kolejowych biletów zagranicznych

(PAP) Jak poinformowało 5 bm. Ministerstwo Komunikacji, z dniem 1 maja br. została podwyższona średnio o 50 proc. jednolita międzynarodowa taryfa osobowa (EMPT) na przewóz osób oraz przebieg bagażowych i ekspresowych, stosowana na podstawie umowy o międzynarodowej komunikacji osobowej zawartej między krajami socjalistycznymi. Podwyższenie stawek taryf nastąpiło w wyniku ustaleń podjętych przez wszystkie uczestniczące w umowie koleje i są jednolite dla wszystkich krajów socjalistycznych — członków Organizacji Współpracy Kolei.

Oplaty tej taryfy są mimo podwyżki z reguły niższe od stawek taryf wewnętrznych obowiązujących na kolejach państw socjalistycznych.

Poznański Czerwiec 1956 w telewizyjnej audycji „Świadkowie”

INFORMACJA WŁASNA

Telewizjowcy mieli okazję poznać część szczegółów dotyczących pamiętnych wydarzeń w czerwcu 1956 roku w Poznaniu. Stało się to dzięki cyklicznemu programowi „Świadkowie”, którego autor — Jerzy Sztokowski, przedstawił w miniony poniedziałek szereg nie publikowanych do tej pory dokumentalnych zdjęć z Poznańskiego Czerwca, a także zaprosił przed kamerę jednego z uczestników tamtych wydarzeń — Stanisława Matyję, dziś już emerytowanego pracownika Zakładów „H. Cegielski”. Gość pro-

gramu zrelacjonował sytuację poprzedzającą wydarzenia z 28 czerwca 1956 roku i opowiedział o reakcji poznańskich robotników. Była to pierwsza w skali ogólnopolskiej wiarygodna publiczna relacja o Poznańskim Czerwcu.

Autorzy programu „Świadkowie” zwrócili się ponadto do telewizorów o przekazywanie dalszych szczegółów: zdjęć, publikacji, wspomnień itp. (c)

PS. Zaprezentowane w programie wydania poznańskich dzienników były wydrukowane poza Poznaniem.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okazywane opady deszczu, zamglenia, rano lokalnie opady.

Temperatura maksymalna od plus 10 do plus 13 stopni, minimalna od 0 do plus 2 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane zachodnie i północno-zachodnie.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie i Lesznie plus 8 stopni, w Pile plus 10 stopni; ciśnienie 985,2 hPa czyli 742 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Naprawdę możemy wygrać wielką Polskę

Poniższy tekst ukazał się w numerze 100/101 „Sztandaru Młodych” z 1-3 maja br.

Panie przewodniczący, od wydarzeń w Bydgoszczy minęło właśnie czterdzieści dni. Jak pan sądzi, były one spowodowane niedojrzałością, brakiem odpowiedzialności politycznej tamtejszych urzędników czy też, być może, sterowane były z Warszawy?

— Nigdy nie „gdybam”, zawsze opieram się na faktach. Ponieważ ich nie znam nie mogę odpowiedzieć z całym przekonaniem. Wydaje mi się jednak, że to była prowokacja, wszystko na to wskazuje, z tym że — powtarzam — nie mogę tego stwierdzić kategorycznie.

— Jeden z członków komisji rządowej badającej wydarzenia w Bydgoszczy powiedział nam, że były tam dwie prowokacje jednocześnie, jedna ze strony władz, a druga ze strony „Solidarności”. Mylił się?

— Powiedziałem już, że nigdy nie „gdybam”. Ponieważ nie sprawdziłem ani jednego, ani drugiego, nie mogę się wypowiadać. Nie mogę, nie wolno mi nawet. Nigdy nie „sądzę”, bo nie chcę być sądzony... Jeśli znam sprawę, jeśli jestem przekonany, mogę mówić, a tu — przypuszczam, że była prowokacja. Przypuszczać można, chociaż jest bardzo wątpliwe by była także i z naszej strony. Bardzo wątpliwe.

Wiedziałem, że kiedyś do tego dojdzie. Wiedziałem bardzo dawno temu, że kiedyś dojdzie do konfrontacji tych dwóch sił — „Solidarności” z milicją i SB, bo to było nieuniknione. Jednocześnie myślałem sobie, że jeszcze trochę, jeszcze trochę. Przedzej czy później, w to ku naszej pracy, musieliśmy się z tym spotkać. Ja chciałem, pragnąłem, żeby to było jak najpóźniej, jak najdalej. Stało się inaczej.

— Może być ciąg dalszy?

— Może. Następną prowokacją będzie bardziej niebezpieczna. Ci co spadają, są zagrożeni, ci którzy mają nadużycia będą się bronić. To są sprawy tak poważne, że trzeba zabierać się do nich mądrze, trzeba umieć do nich podejść, bo jeśli zrobi się zły krok, można oberwać.

— Czy w tej sytuacji, nielegalny powrót Edmunda Bałuki do Polski nie jest zapowiedzią kolejnej prowokacji?

— Mogę powiedzieć, że to nam skomplikowało pewne sprawy, na przykład rozmowy z rządem na temat więźniów politycznych. Prawo wreszcie w tym kraju funkcjonuje, jeśli jest zło — to je poprawimy. Ale nie łammy go.

— Na wiecach podczas strajków często przypominał pan, że był to ostatni dziesięciolecie ponad sto razy aresztowania, a jednak nie nawoływał pan nigdy, by wyciągnąć konsekwencje wobec tych, którzy to robili. Mówi pan — zapomnijmy co było, idźmy dalej, do przodu, do wspólnego celu. Panie przewodniczący, w Polsce zawsze szliśmy naprzód i do wspólnego celu...

— Ale bez zabezpieczeń! To, co się stało, to już się nie odstać, ale musimy się zabezpieczyć, wyciągnąć wszystkie nauki z błędów, by się nie powtórzyły. Rozliczanie? Oczywiście, ktoś kto łamał prawo, nadużywał, był wielkim złodziejem, ale pamiętajmy — każdy z nas przecież dołożył coś swego do tego wielkiego bałaganu.

— Jakże więc widzi pan zabezpieczenia na przyszłość?

— Muszą powstać jakieś kontrolne grupy, komisje spo-

łeczne, często wymienne by się nie skorumpowały, które będą patrzeć, jak ta władza postępuje, zresztą nie tylko władza, także inne instytucje całej struktury państwowej. Na przykład — jak się szybko dorabiamy — działacze, urzędnicy, dlaczego idziemy w górę, dlaczego spadamy...

— Przecież rozmaite komisje kontroli społecznej istnieją...

— To co jest, może nie jest nawet zło, ale nie działa, a jak działa, funkcjonuje, to jest skorumpowane. Nie mam czasu na sprecyzowanie, ale wiem, że tu trzeba coś zrobić. Zarys ogólny mam, ale jest to robota i dla prawników, i dla socjologów, także dla władzy, tam też są porządni ludzie, w milicji też — niech podpowiedzą, są przecież Polakami. Potrzebna jest kontrola społeczna ale wymienna, żeby się nie skorumpowała.

— Jest to sprawa najbliższej, pałacej — ale przyszłości. Powróćmy do dnia dzisiejszego — jak ocenia pan sytuację w kraju?

— Można, naprawdę wygrać wielką Polskę. Jest jednak wielkie, przypuszczam... nie, nie przypuszczam, jest wielkie niebezpieczeństwo, że jeśli się nie opamiętam, nie opamiętam, to możemy tak oberwać, że nam nie wybaczą pokolenia.

— Kto ma się opamiętać i jakie nam grozi niebezpieczeństwo?

— No przecież, jeśli będziemy szli na zwady, bez przerwy do konfrontacji, jeśli będziemy atakować nie tak jak powinniśmy, to znaczy frontalnie, milicję, SB, urzędy, to przecież ktoś nie wytrzyma. I zaczyna się chaos, bałagan, biatyka między nami. I wtedy ktoś trzeć będzie błogostawioną jeśli nas rozbroi. I to jest największe niebezpieczeństwo, nie interwencja. Interwencja to będzie nawet wtedy wybawieniem. I tego się boję.

Jako ludzie dotychczas rozsądni dużo mamy, oczywiście na papierze więcej, ale teraz najważniejsze — to uporządkowanie tego, zabranie się do roboty, jednocześnie oczywiście kontrolując, nie ustępując, ale przesuwając taktycznie, nie przypierając do muru. No przecież tych porozumień jest już za dużo, po co my teraz podpisujemy, przecież to jest już nonsens. Teraz dzisiaj, trzeba inaczej. Nie sztuka krzyczeć ale sztuka krok po kroku, mi limet — coś osiągnąć, rozepchnąć to, dostać coś więcej. O to jest sztuka. Szukać dróg — ta nie skutkuje, to może inna jest dobra, teraz trzeba na drodze formalnoprawnej. Na przykład wyborcy przedstawią posłom pięć postulatów, potem w telewizji oglądają głosowanie. Jeśli posłowie nie po stąpią zgodnie z ich wolą, to wyborcy mają prawo zapytać — kogo wy reprezentujecie, nas? Tak można i tak trzeba! Jak zrozumiemy to, będzie dobrze.

— Wszystko co pan mówi skłania nas do wniosku, że opinia o panu jako człowieku umiarkowanym nie jest bezzasadna. Mówiąc o niebezpieczeństwach jakie grożą naszej Polsce akcentował pan radykalizm. Należy sądzić, że miał pan na myśli radykalizm „Solidarności”?

— Mamy radykałów, ale nie ma ich znowu tak wielu! Powiedziałbym, że mamy więcej ludzi nierozważnych — to raz, i jednak już trochę skorumpowanych. Już ta władza zasma kowała niektórym i dlatego trzeba dopływu nowej krwi. Ale jej trzeba przede wszystkim dlatęgo, że ludzie, którzy poderwali ten kraj to są głównie ludzie walki, czynu, oni nie są taktikami, są ludźmi zaciętymi, odważnymi, co

Rozmowa z Lechem Wałęsą

już nie jest teraz tak bardzo potrzebne. Liczy się dzisiaj głównie taktyka, poszukiwanie sposobów, systemu ustępstw i cofnięć, by wygrać. Nierazko o tym zapominają, więc powinni albo przestawić się na nową walkę, nowy sposób, albo — trzeba będzie z nich zrezygnować. Byłoby oczywiście nie do brzo, gdybyśmy w „Solidarności” wszyscy byli jednomyślni, różnice zdań tylko nam pomagają, ale tej nowej krwi potrzeba nam — by zawsze zwyciężał rozsądek.

— Skąd ma płynąć ta nowa krew?

— Z demokracji. Jeśli jest wielki temat, wielkie ryzyko, nie wolno podejmować pochopnych decyzji i tego ludzie muszą się uczyć. Ja się nie boję walki, trzeba będzie — pójść pierwszy, ale muszę wiedzieć, że ci co idą za mną — nie uciekną. A nie uciekną, jeśli będą wiedzieli dlaczego idziemy walczyć. Ja się nie cofnę, kiedy wspólnie zadecydujemy.

— To bardzo rozsądne, panie przewodniczący, ale czy tak tyka, której przydaje pan tak wielkie znaczenie, nie jest po prostu próbą wpisania „Solidarności” w struktury państwa, które swego czasu, w sierpniu 1980 roku powstając ze społecznego sprzeciwu — przecieł zakwestionowała?

— To nie tak. Trzeba pamiętać o jednej rzeczy, że „Solidarność” i my wszyscy, zauważyliśmy brak innych rozwiązań organizacyjnych — kontrolnych, innych. Po prostu brak innych organizacji. I że by nie było tak jak panowie tu mówicie, to my musimy teraz podsuwać te najbardziej ważne, najmniej kłujące na razie, rozwiązania organizacyjne. I jak to zrobimy wejdziemy na drogę czysto związkową, a ktoś inny zajmie się innymi sprawami, które są i potrzebne, i nie zbędne. Na przykład — i rolnicy byli z nami, a dzisiaj już nie są, taksówkarze byli z nami, a już dzisiaj nie będą, rzemieślnicy drobni — bez siły najemnej, już oni nie będą. A więc sytuacja jest już inna.

— Rozwój wydarzeń, zwłaszcza wyniki posiedzenia Krajowej Komisji Porozumiewawczej w Gdańsku po wydarzeniach bydgoskich i porozumieniu z rządem z dnia 30 marca — rezygnacje lub ich próby wielu działaczy „Solidarności” przekonują nas, że pańska koncepcja nie jest akceptowana przez wszystkich w stopniu jednakim, lub co najmniej takim, by opinie o różnicy zdań nie miały potwierdzenia.

— Kto nie ma przeciwników? Ja też mam, więc i moja koncepcja też ma przeciwników. Różnica między mną a nimi sprowadza się do tego głównie, że ja nie mam nawet czasu na takie rozważania. Myślę, że jak chcemy mi pomóc, to idźcie tropem tych właśnie rozważań. Ludzie mnie zrozumieli, jak stanę na stadionie to wiem, że mnie wysłuchają, ja się nie boję, bo ja gram czy sto. Ludzie mnie zaakceptują, ale jednocześnie nie mam czasu na wyjaśnienie im o co mi szczególnie w tej koncepcji chodzi. Niektórzy działacze robią inaczej — z różnych względów, czasami ambicją... No bo ja mam więcej kwiatów i bardziej jestem przyjmowany... Wszyscy podobnie orzemy, mówią, a jeden otrzymuje. Oczywiście, ja się dziele, no, ale ktoś może mi zarzucić, że nie całkowicie, że niesprawiedliwie się dziele. To są ludzkie sprawy, ludzkie rzeczy. Także i smak władzy, może mam jej za dużo?...

Dodajmy jeszcze radykalizm niektórych działaczy, radykalizm a może coś innego jesz-

cze, niczego nie wykluczam — więc to wszystko trochę mi przeszkadza.

Przeszkadza, ale nie myślę, że na tyle, bym mógł przegrać sprawę. Oczywiście nie ja sam, bo obojętnie to w ogóle chętnie bym się wycofał. Ja mam już dość, nie przyszedłem dla kariery; przecieł jednak nie zostawię tego wszystkiego ludziom nierozważnym, bo mi dzieci wystrelają.

Więc gdyby zrobili mi i dzie się wywrócił, to i tak ja stanę publicznie i powiem, wygram, niech nikt nie kalkuluje, jestem za silny. A silny przez uczciwość.

— A może i przez to, że „Solidarność” bez Wałęsy nie byłaby już „Solidarnością”?

— Nie, nie, nie. Jak się dobrze podetnie lotkę, to każdy się przewróci. Ja też. Chrystusa ukrzyżowano wreszcie, a co ja jestem? No, ale nie o to chodzi. Ja nie chcę zostać, tylko — czy będę mógł zostać?

— Nie jest to pytanie bez znaczenia, zważywszy, że przy czyni pańskich kłopotów nie zrodziły się dziś. „Solidarność” powstała jako wielki ruch społeczny, domagający się wielu rewindykacji, więc i przy pańskim umiarkowaniu wszyscy, którzy wzięli z nim nadzieję — być może większe nawet od pańskich, mogą nie zyskać u pragnionych satysfakcji.

— To prawda, sierpień pokazał, że wszystkie dotychczasowe instytucje w strukturze państwa straciły społeczne zaufanie. „Solidarność” nowa struktura, krzykliwa, mówiąca o wszystkim — od polityki po nadużycia — skupiła na sobie to zaufanie. Wiedziałem, że nie powinno być tak, ale wiedziałem też, że do czasu powstania nowych rozwiązań, instytucjonalnych, organizacyjnych — o których wcześniej już wspominałem, musimy wziąć to na siebie. Teraz więc trzeba krok po kroku — nie wycofywać się, ale przekazywać te delegacje innym organizacjom, które dzięki „Solidarności” powstały lub powstaną. A my pozostaniemy wówczas związkiem. Kiedy tak się stanie — zależy od władzy, sytuacji. Wejdziemy na drogę czysto związkową wówczas, kiedy stanie się ona dla społeczeństwa do końca zrozumiała.

— Zrozumiała, to znaczy, że społecznie zaakceptowana została ta rola „Solidarności”, która sprowadza się do obrony wyłącznie spraw pracowników?

— Tak, tak. No, ale mamy trudności, robimy przecieł inne rzeczy... Na przykład w Bydgoszczy. Tak nie powinno być, chociaż ja wiem, że to jest prosto życie.

— Czy to jednak jedyny trudności „Solidarności”? Czy jest już ona organizacją „okrzeplą”, co byłoby dla niej najważniejsze?

— Nie, nie jedynie. Więć po pierwsze — trzeba zrobić jak najszybciej wybory. Po drugie — wszyscy ludzie piszący powinni zwrócić uwagę na to, co my robimy i jak robimy, jak powinniśmy postępować. Nawet na kierunki naszych zadań i sposoby tych zadań. O tym trzeba pisać, jednocześnie nawet ośmieszając nas za to, że nie wszyscy znamy granicę umiaru.

— Ośmieszyć? Drukarze z „Solidarności” nie wydrukują.

— Ja sam ośmieszylbym dzisiaj naszą „Solidarność” chociaż za to, że każdy chce z każdym podpisać jakieś porozumienie. Oto podpisaliśmy właśnie sześć następnych porozumień, to jest trzytysięczne czy czterotysięczne któreś tam z rze-

du. Zapytajcie — co oni robią? Przecieł to nie tak. Przecieł to co robimy, wszystko co robimy mieści się w 21 postulatach z Gdańska, a i z nimi mamy duże kłopoty. Co osiągnęliśmy? Niejednokrotnie mniej niż tam było podpisane, więc nie robimy błaznady. Do wielu akcji nie mieszałem się, bo nie chcę się ośmieszyć, ale w swoim czasie powiem — to nie tak. Czwartym punktem z Gdańska mówi, że w Polsce nie będzie się wzięło za przekonania, no a co teraz jest? Więć powiedzmy sobie — powiedzmy szczerze — realizuje się porozumienie czy nie, jeśli nie — to dlaczego, krótko. Załatwmy więc najpierw stare sprawy, pierwsze porozumienia, nie będziemy musieli podpisywać nowych.

— Rozumiemy, że apel ten kieruje pan nie tylko pod adresem związkowych organizacji... Panie przewodniczący, zaślad pan w Gdańsku do pierwszego w Polsce stołu porozumienia, w ślad za panem śladali przy innych inni, podpisaliście z komisjami rządowymi porozumienia, które nam wszystkim, Polakom, miały zmienić życie na godziwsze i lepsze, skoro z ofertą tą nie spieszył się do nas sam rząd. Jak według pana, po tych dzie więciu miesiącach, żyje się przeciełnemu Polakowi, niezrządko członkowi „Solidarności”?

— Sytuacja życiowa Polaków zmieniła się, z tym, że ważna jest miara, którą chcemy mierzyć ich życie. Ogólnie rzecz biorąc, gdybyśmy mierzyli ją miarą żoładkowo — kolejkową — to się pogorszyło. Ale gdybyśmy zajrzeli do ich wnętrza, zobaczylibyśmy, że nie są już tak zgnębieni, że straszeni, że mogą już głośno mówić, że nie grożą im na każdym kroku wyrzuceniem z pracy — to się polepszyło.

Ja twierdzę, że w niektórych sprawach Polska zrobiła wielką sprawę, więcej jak Zachód. I tak na przykład — był światopogląd, jakiś tam laicki czy inny ciagnięty, a popatrzymy. Na Zachodzie była wolność, a u nas jest więcej wierzących niż tam, a więc odwrotność planowanych dążeń...

— Jednym słowem żoładek mamy bardziej pusty, ale pełniejszą i bardziej wolną głowę?

— Tak, ale nie tylko głowę, i serce, i ducha. Ja nie jem bo nie ma, no ale jestem jednak zadowolony, bo czuję się bardziej wolny.

— Nie sądzi pan jednak, że pusty żoładek obróci się w su mę przeciw wolnej głowie?

— Niebezpieczeństwo takie istnieje, ale tylko wówczas jak będziemy waliłi tą głową w mur, na ślepo. A jak będziemy działać, roztropnie, to będziemy mogli zawsze powiedzieć — przecieł to nie my, zgodnie z prawdą zresztą, że my tylko idziemy do przodu i tylko prosimy, że kontrolujemy rynek. Musimy postawić na uczciwość, pod każdym względem, wszyscy musimy postawić na uczciwość.

— Nie jest to — na dłuższą metę, zbyt mocna w polityce karta.

— Sierpień pokazał, że jest nie tylko mocną kartą, ale i prawdziwą szansą Polski.

— Jest pan człowiekiem bardziej od nas doświadczonym i życiowo i politycznie, przyjmujemy zatem pańskie wezwanie o uczciwość w życiu, jako wskazówkę nie tylko własnego postępowania ale i oceny ludzi. Niech więc nam pan powie, uczciwie, właśnie jak było z porozumieniem w dniu 30 marca. „Solidarność” ustąpiła, czy nie? Rulewski twierdzi, że przegrała wszystko.

— Oczywiście może twierdzić inaczej niż ja, nie znaczy to wcale, że między nami istnieje jakiś konflikt. Ja uważam, że nie. On może uważać inaczej, oczywiście, zrobił wiele głupstw, ja zrobiłbym inaczej. Jego sprawa, że patrzy odmiennie. Ja do niego nie mam większych pretensji. Jeśli on ma, niech mi powie w oczy, ja sam mówię tylko w oczy. Nigdy nie zrobiłem mu nic złego.

— Musimy tu jednak przypomnieć panu, jeśli pan pozwoli, że konflikt między nami, o którym niedawno było zupełnie głośno, wyrósł na innym, jak sądzimy tle — ocy wydarzeń i podjętych w marcu kroków. Rulewski zarzucał panu między innymi sprzeniewierzenie się demokracji, zasadom i przegranie szansy...

— Demokracja związkowa została złamana przede wszystkim wtedy, kiedy delegacja na rozmowy wybrano tajnie i nie dano nam żadnych kompetencji. To było właśnie złamanie demokracji. Jeśli chodzi o mnie — gdybym miał powtórzyć sto razy posunięcie z końca marca, to je powtórzę. W imię odpowiedzialności. Choćby mnie nazwano dyktatorem. Ja nie złamałem demokracji, w żadnym przypadku.

Teraz jeśli chodzi o ocenę podpisanego porozumienia. Przecieł, jeśli ja jestem działaczem związkowym, to moja ocena sytuacji nie może się sprowadzać do podpisanego papieru, swoją drogą słabego papieru, tu się zgadzam. Ale popatrzmy co się dalej w Polsce wtedy działo. Jedna trzecia radnych w Bydgoszczy poszła za nami, komitety partyjne, komendy milicyjne, inne struktury dotąd nieme. Poszły i zauważyły, że w tej Polsce nie może być tak — na ostrzu noża, z pięścią. Tak oceniamy sytuację, a nie tylko pod kątem suchego papieru. Historycznie patrząc na papierze były pakt o nieagresji, a czy wszyscy się z nim liczyli?

Powiem panom więcej, że ja przewidziałem nawet to, że będę potępiany za rozmowy, więc po raz pierwszy wprowadziłem szczegółowy zapis, dokładny protokół o kto powiedział — i jest dokument, możecie panowie sprawdzić choć to wstyd — że Wałęsa to — czy tamto, że Rakowski to. Bo wiedziałem, że mogą być pretensje, więc teraz mogę powiedzieć spokojnie — zobacz inżynierze Gwiazda — czy ty tam wywalczył, ty zabrakł głos dwa razy i dwa razy zepsuł sprawę. Nie walczyłś wcale. A pan z Łodzi? Przecieł, zobacz, w ogóle nie zabierałś głosu. To po jaką cholere pan przyjechał? Ja walczyłem non stop, możecie to przeczytać — kto jak walczył. Potępić potem — o, to jest łatwe, to każdy może. Ja to wyciągnę i wy też wyciągniecie — kto co osiągnął, jaką taktykę... To była rozgrywka, moim zdaniem przygotowana, tylko nie wyszła. Nie wyszła bo zakłady pracy szybko się rzuciły i mi pomogły.

— Przyjmując pański punkt widzenia należałoby przyjąć założenie, że u podjęciu właściwych działań i kroków decyduje rozeznanie w sytuacji a więc dostęp do informacji, faktów, swoboda w ich ocenie. To prawda. Ale przyjmując inne cele niż pańskie, z oceny sytuacji mogą wynikać inne wnioski. Więcej, do ich sformułowania mogą być przydatne zupełnie inne informacje. Jak by więc nie patrzeć, w Polsce zawrzało, bo wszyscy wiedzieli co innego; czyli nadal kłopoty z szybką, prawdziwą informacją. „Solidarność” cieszyła się dotychczas opinią organizacji dysponującej rzetelnymi wiadomościami. Pańskie uwagi świadczą,

Kompleksowy program RWPG

Międzynarodowa specjalizacja i kooperacja produkcji

(PAP) Długofalowe kierunkowe programy krajów członkowskich RWPG, obejmujące okres do 1990 r., otwierają nowe perspektywy międzynarodowej specjalizacji i kooperacji produkcji. Chodzi tu m. in. o dalszy podział pracy w opracowaniu i produkcji wysoko wydajnych urządzeń przemysłu maszynowego, które powinny nie tylko odpowiadać współczesnym wymogom międzynarodowym, lecz również pod wieloma względami przewyższać je.

Jak pisał agencja MTI, przeszło 60 porozumień między krajami członkowskimi RWPG będzie służyło realizacji 118 przedsięwzięć w dziedzinie przemysłu maszynowego. Dwa największe z nich już podpisano. Pierwsze — na lata 1981—85 — formułuje zadania związane ze specjalizacją i kooperacją produkcji urządzeń

energetycznych dla elektrowni atomowych. W jego realizacji uczestniczyć będzie około 50 zjednoczeń i przedsiębiorstw z Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Węgier, Związku Radzieckiego i Jugosławii. Ma się ono przyczynić do rozwiązania problemu zaopatrzenia krajów członkowskich w energię i paliwa.

Drugie porozumienie obejmuje międzynarodową specjalizację i kooperację w rozwoju produkcji środków techniki obliczeniowej. Tylko w bieżącej pięcioletniej wieloletniej dostaw w tej dziedzinie nie przekroczy 15 mld rubli.

Duże korzyści gospodarcze może przynieść kooperacja w upowszechnianiu mikroprocesorów. Dzięki ich zastosowaniu w przemysłowych gałęziach obróbki metali w najbliższym dziesięcioleciu znacznie wzrośnie wydajność pracy i wzrost

nakładów, a także zmniejszy się zapotrzebowanie na siłę roboczą o kilka milionów osób. Wzrostowi produkcji produktów naftowych będzie sprzyjało międzynarodowe generalne porozumienie o specjalizacji w wytwarzaniu urządzeń dla przemysłu przetwórczego.

W trakcie realizacji zadań wytyczonych w kompleksowym programie RWPG kraje członkowskie znacznie rozszerzą zakres współpracy naukowo-technicznej. Obecnie uczestniczy w niej około 3000 instytucji naukowych i technicznych. W 1980 r. opracowywały one wspólnie przeszło 1300 tematów. Osiągnięto również pomyślne wyniki w handlu licencjami (ostatnio kraje RWPG wydawały rocznie około 10 000 patentów i praw autorskich na wynalazki) oraz w dziedzinie standaryzacji.

Eksperci RWPG o ochronie środowiska

(PAP) 5 bm. rozpoczęło się w Warszawie czterodniowe do roczne posiedzenie Rady Pełnomocników Krajów RWPG uczestniczących w realizacji problemu — ochrona ekosystemów i krajobrazów. Jest on jednym z wielu kompleksowych zagadnień rozwiązywanych w ramach wspólnego programu współpracy krajów RWPG w dziedzinie ochrony i kształtowania środowiska oraz racjonalnego wykorzystania zasobów naturalnych.

Omawiane są takie zagadnienia jak m. in. — planowanie przestrzenne, rekultywacja i zagospodarowanie terenów zniszczonych przez działalność przemysłu, ochrona zasobów naturalnych.

Oceniany jest wpływ i zachowanie się pestycydów w środowisku, a także podnoszone są sprawy ochrony i użytkowania torfowisk.

Współpraca krajów RWPG

Pogorszenie stosunków między Izraelem a RFN

(PAP) Obserwatorzy polityczni w Bonn zwracają uwagę na gwałtowne pogorszenie stosunków między RFN a Izraelem. Nastąpiło to po wypowiedziach izraelskiego premiera Menachema Begina, oskarżających kanclerza Helmuta Schmidta o „arogancję i gruboskórność”. Rzecznik rządu zachodnoniemieckiego, Guenther van Well oświadczył w poniedziałek, że został upoważniony do złożenia oficjalnego protestu na ręce ambasadora izraelskiego w Bonn.

Zjadliwe uwagi Begina pod adresem H. Schmidta były re-

akcją na wywiad, którego kanclerz udzielił po powrocie z Arabii Saudyjskiej, gdzie przebywał z wizytą oficjalną. Szefer rządu izraelskiego bardzo rozgniewało stwierdzenie Schmidta, iż RFN uznaje moralne prawo narodu palestyńskiego do samostanowienia. Kanclerz Schmidt oświadczył również, że pewnego dnia Izrael będzie musiał uznać prawa Palestyńczyków do samostanowienia i utworzenia własnego państwa. Ostrzegł również przed określeniem Organizacji Wyzwolenia Palestyny jako „grupowania terrorystów”.

Nieudana próba przewrotu w Boliwii

(PAP) W Boliwii uderemno no próbę przewrotu zorganizowaną przez pravicową partię — Boliwijską Falangę Socjalistyczną, na której czele stoi Carlos Valverde Barberi.

Buntownicy wdarli się na teren, gdzie znajdują się zbiorniki ropy naftowej spółki „Occidental Petroleum”, położony w odległości 180 km na północny wschód od Santa Cruz i zatrzymali tam w charakterze zakładników ponad 50 osób. Zażądali ustąpienia rządu kierowanego przez gen. Luisa Garcíę Meza.

Przeciwko buntownikom skierowano specjalne oddziały wojsk rządowych. Doszło do starć. Bunt stłumiono. Przeprowadzono liczne aresztowania.

J. Arafat w Arabii Saudyjskiej

(PAP) W nocy z poniedziałku na wtorek przybył z niezapowiedzianą wizytą do stolicy Arabii Saudyjskiej — Rijadu przewodniczący OWP, Jaser Arafat. Celem jego rozmów z saudyjskimi przywódcami jest kryzys libański i groźba eskalacji walk w Izraelu. Jednocześnie w Rijadzie zebrał się na nadzwyczajnym posiedzeniu rząd tego kraju dla przedyskutowania sytuacji w Libanie. Jak pisał Saudyjska Agencja Prasowa, książę — następca tronu Fahd poinformował gabinet o posunięciach podjętych w celu rozwiązania napięcia w Libanie. Arabia Saudyjska od miesiąca prowadzi zakulisowe zabiegi dyplomatyczne w celu przywrócenia spokoju w Libanie.

Koncert na rzecz CZD w Paryżu

(PAP) W sali Cortot w Paryżu odbył się koncert fortepianowy, z którego dochód został przeznaczony na cele Szpitala-Pomnika Centrum Zdrowia Dziecka. W programie wieczoru zorganizowanego staraniem Francuskiego Stowarzyszenia na Rzecz CZD oraz profesora Mariana Rybickiego z paryskiej szkoły muzycznej „Ecole Normale de Musique”, znaleźli się utwory Beethovena, Chopina, Debussy'ego i Musorgskiego w wykonaniu studentów tej szkoły: Magdaleny Soveral (Portugalia), Erika Davoust, uczestnika pierwszego etapu eliminacji 10 Konkursu Chopinowskiego (Francja), Anny Guizarro (Hiszpania) i Krasimira Stoiczeva (Bułgaria).

Przed rozpoczęciem koncertu, profesor Rybicki, który go szczerze niedawno w Polsce, odwiedził szpital CZD, przypomniał publiczności ideę tego pomnika. Poinformował także o działalności istniejącego we Francji od roku 1978 Stowarzyszenia na Rzecz Szpitala CZD.

Medal pamięci powstań śląskich

(PAP) Z okazji 60 rocznicy III Powstania Śląskiego staraniem Opolskiego Towarzystwa Kulturalno-Oświatowego ukazał się medal poświęcony pamięci powstań śląskich. W awers medalu wkomponowano sztandar z okresu powstań; rewers przedstawia Pomnik Powstańców Śląskich na Górze św. Anny.

Autorką tego medalu jest wybitna rzeźbiarka Wiktoria Czechowska-Antoniewska, laureatka wielu nagród państwowych i ministra obrony narodowej; artystka uzyskała także znaczne sukcesy na arenie międzynarodowej.

Po porwaniu C. Cirillo

Kolejny komunikat „Czerwonych Brygad”

(PAP) „Czerwone Brygady” ogłosiły w poniedziałek kolejny komunikat w sprawie chadeckiego działacza z Neapoli, Ciro Cirillo. Został on, jak wiadomo, porwany przez członków tej najprawdopodobniej włoskiej organizacji terrorystycznej 27 kwietnia. Niebawem ukazał się pierwszy i krótki drugi komunikat w tej sprawie, po czym terroryści na pięć dni zamilkli. Komunikat poniedziałkowy został znaleziony w koszu na śmieci przed jednym z kin neapolitańskich po sygnał telefoniczny anonimowego rozmówcy. Nawiązując do rozpoczynającego się tego dnia w Turynie procesu sądowego 151 domniemych terrorystów „Czerwonych Brygad” i „Pierwszej Linii”, autorzy stwierdzili, że „jedyny rzeczywisty proces” to ten, przed którym staje „więzieniu ludu” Ciro Cirillo. Poparli nadto „autonomiczną walkę zorganizowanych bezrobotnych” i wezwali do rewolty „proletariatu” z bud na kółkach, w których koczują po utracie mieszkań w wyniku tragicznego trzęsienia ziemi w rejonie neapolitańskim 23 listopada ub. roku.

— Zyski — rozsądkiem wygraliśmy bardzo wiele i demokracja się ruszyła, i poznaliśmy kto jest kto, i kto rozbija Związek. Wiele rzeczy się ujawniło i bardzo dobrze, z tym, że atmosfera jeszcze się nie oczyściła do końca. Zaczęła się walka wyborcza, niektórzy wrednie podejrzają, robią jakieś frakcje, już ktoś tam się szykuje, jakieś grupy...

Mówię szczerze, jeśli dojdzie do głosu frakcja, to ja nie chcę być w Związku, ja mam inny charakter, ja się do tego nie nadaję. Ale jednocześnie nie pozwolę na to, by ten ruch sprawił, że ja nie będę wiedział czy mam wrócić do domu. Czy to nie pozwolę! W każdym momencie, nawet jeśli będę poza Związkiem! Robiłem więc, robię manifestację, robię atak, robię nawet strajki! Tam, gdzie będę miał zwolenników, i roztrząsam to! Nie pozwolę! Żeby nie wiem co, nie pozwolę, chyba że mnie zarżną.

— Panie przewodniczący, nie jest pan jedynym człowiekiem, który „Solidarności” może wskazać drogę. Ma pan jednak, takie jest nasze najgłębsze przekonanie, największe moralne prawo, by drogowskaz taki ustawić. Cóż pan na nim umieści?

— Serce. Serce: prawdę i sprawiedliwość.

Rozmawiali
PAWEŁ LEWANDOWSKI
MAREK ORZECZOWSKI

Sport-sport

Polska ekipa na XXXIV Wyścig Pokoju

(PAP) W poniedziałek zarząd PZKol zatwierdził zaproszony przez trenerów skład reprezentacji Polski na XXXIV Wyścig Pokoju. Z numerami od 1 do 6 na trasie z Berlina przez Pragę do Warszawy jechać będą: Jan Janikiewicz, Czesław Lang, Krzysztof Sujka, Tadeusz Mytnik, Lechosław Michalak i Janusz Pożak. Rezerwowymi są Adam Zagajewski i Witold Mokiejewski.

W szóstce reprezentantów wszyscy mają już za sobą co najmniej jeden start w majowej imprezie a rekordzista jest Tadeusz Mytnik, który reprezentować będzie nasze barwy w Wyścigu Pokoju już po raz piąty. Zespół oparty jest, zgodnie z oczekiwaniami, na szóstce, która przygotowywała się w Maroku, a następnie we Francji. Na miejsce Jana Brzeźnego, odczuwającego skutki kontuzji i Zbigniewa Szczepkowskiego, trenerzy powołali Lechosława Michalaka i Janusza Pożaka.

W tegorocznym wyścigu przewidziane są aż trzy etapy jazdy indywidualnej na czas, podobny charakter ma także próg. Umiejętność samotnej walki z czasem i dystansem będzie więc miała duże znaczenie dla losów klasyfikacji indywidualnej i drużynowej. Do bór zawodników w naszej reprezentacji pozwala mieć nadzieję, że Polacy nie będą pod czas „czasówek” ustępować rywalom. (PAP)

Piłkarze Lecha grają dzisiaj z ŁKS

Pomyślnej passy ciąg dalszy?

Po przeszło dwutygodniowej przerwie spowodowanej przygotowaniami reprezentacji do meczu z NRD, piłkarze I ligi rozegrają dzisiaj kolejne pojedynki mistrzowskie. Drużyna Lecha zmierzy się o godz. 18 na boisku przy ul. Bułgarskiej z zespołem ŁKS Łódź.

Kolejarze, którzy w ostatnich pięciu spotkaniach ligowych zdobyli komplet punktów, mają szansę na przedłużenie tej świetnej passy i sięgnięcie po szóste z rzędu zwycięstwo. Szanse te są tym większe, że łódzianie w rundzie wiosennej grają słabo i plasują się w dolnych rejonach tabeli. Nie znaczy to jednak, że rywala można bagatelizować. Zespoły zagrożone spadkiem z ligi potrafią walczyć z wielką ambicją, o czym lechici mogli się dobitnie przekonać grając z Odrą.

Podczas przerwy w rozgrywkach piłkarze Lecha stoczyli dwa mecze sparingowe. W Poznaniu pokonali Bałtyk 3:0,

a w wyjazdowym meczu zwyciężyli Włocławek 5:2, zdobywając bramki ze strzałów Skurczyńskiego — 2 oraz Platy, Obłewskiego i Krzyżanowskiego. Do dzisiejszego meczu lechici przystąpią jednak w składzie nieco odmiennym od tego, w którym zwyciężali w poprzednich pojedynkach. Nie może grać Kasalik, który po kontuzji odniesionej w meczu z Bałtykiem przez miesiąc będzie miał nogę w gipsie. Nie wystąpi również Małek, gdyż za żółtą kartkę otrzymaną w Gdyni, ukarany został odsunięciem od udziału w jednym meczu. Prawdopodobny jest natomiast występ Szpakowskiego, który wyleczył już wszystkie dolegliwości.

W dzisiejszej kolejce najciekawiej zapowiadają się pojedynki zespołów ze ścisłej czołówki: Włocławek — Szombierki i Wisła — Legia. W pozostałych meczach zmierzą się: Ruch z Górnikiem, Zagłębie ze Stalą, Odra z Arką, Bałtyk z Zawiszą oraz Motor ze Śląskiem (wł).

McEnroe wygrywa

(PAP) Po raz drugi mistrzostwa WCT wygrał John McEnroe. W finale turnieju tenisowego w Dallas McEnroe wygrał z Johanem Krikiem 6:1, 6:2, 6:4.

Bokerskie ME

(PAP) Kolejnym polskim pięściarzem, który wywalczył sobie prawo walki w ćwierćfinałach bokerskich mistrzostw Europy w Tampere jest Sławomir Zapart w wadze koguciej. W eliminacjach pokonał on Hiszpana Jose Martineza jednogłośnie na punkty.

WYNIKI-TABELI

Piłka nożna

KLASA WOJEWÓDZKA KALISZ — SIERADZ

Proszna Kalisz —	Pogoń Skalmierzycze	3:0
Warta — Pogoń Syców		2:1
Wiśniów — Victoria		3:0
Budowlani — Ostrovia II		2:2
MKKS Kepno — Wieluński KS		2:2
Plast — Sparta		2:2
Pogoń Zdunska Wola —	Proszna Wieruszów	1:1

1. Wiśniów	20 35:5 65-18
2. Warta	20 28:10 40-16
3. Pogoń Zdunska Wola	20 27:13 34-16
4. Wieluński KS	20 27:13 42-23
5. Sparta	20 24:16 28-19
6. Ostrovia II	20 21:19 29-26
7. Proszna Kalisz	20 17:23 28-29
8. Pogoń Syców	20 17:23 21-32
9. Victoria	20 16:24 21-26
10. Budowlani	20 16:24 22-35
11. Pogoń Skalmierzycze	20 16:24 18-41
12. MKKS Kepno	20 13:27 21-38
13. Plast	20 13:27 16-40
14. Proszna Wieruszów	20 10:30 22-49

KLASA OKRĘGOWA KONIN — WŁOCŁAWEK

Kujawiak — Witovia	2:2
Tur — Włocławek mecz przełożony	
Górnik Kłodawa — Lech	2:1
Zdrój — Budowlani Sępca	4:1
Miech — Olimpia	2:2
LZS Slesin — LZS Kleczew	1:1
Budowlani Włocławek —	Górnik Konin 0:0

1. Włocławek	19 32:6 42-12
2. Górnik Konin	20 31:9 48-10
3. Olimpia	20 31:9 48-16
4. Miech	20 31:9 48-31
5. Kujawiak	20 21:19 38-39
6. Górnik Kłodawa	20 20:20 27-32
7. Lech	20 20:20 28-37
8. Zdrój	20 19:21 38-45
9. Tur	19 17:21 29-31
10. Witovia	20 17:23 22-24

11. Budowlani Włocławek	20 15:25 25-30
12. Budowlani Sępca	20 13:27 24-47
13. LZS Kleczew	20 10:30 22-53
14. LZS Slesin	20 9:31 21-45

KLASA OKRĘGOWA LESZNO — ZIELONA GÓRA

Pogoń Wschowa — Zjednoczeni	0:2
Pogoń Świebodzin — Polmo	4:0
Pogoń Góra — Promień	3:1
Odra — Szprotavia	3:0
Kania — Budowlani	3:0
Fadom — Polonia	3:1
Czarni — Cynkmet	2:0

1. Pogoń Świebodzin	19 30:8 46-18
2. Polonia	19 29:9 62-24
3. Fadom	19 29:9 43-11
4. Szprotavia	19 25:13 33-16
5. Czarni	19 24:14 35-20
6. Promień	19 22:16 38-31
7. Polmo	19 18:20 18-29
8. Budowlani	19 17:21 23-25
9. Kania	19 17:21 24-28
10. Zjednoczeni	19 16:22 26-40
11. Odra	19 14:24 15-39
12. Cynkmet	19 10:28 22-40
13. Pogoń Góra	19 9:29 16-39
14. Pogoń Wschowa	19 6:32 18-57

PIŁSKA KLASA OKRĘGOWA

Notec Szamocin — Fortuna	3:0
Błękitni — Tarnowia	1:4
Nielba — Włocławek	4:1
Notec Czarnków — Korona	3:0
Sparta — Wełna	0:3
Polonia II — Lubuszanie	

mecz nie odbył się	
1. Wełna	17 27:7 47-16
2. Nielba	17 23:10 41-19
3. Lubuszanie	16 22:10 27-18
4. Notec Czarnków	17 21:13 26-21
5. Sparta	17 18:16 32-22
6. Fortuna	17 18:16 27-34
7. Polonia II	16 16:16 23-16
8. Korona	17 15:19 36-31
9. Notec Szamocin	17 14:20 23-34
10. Tarnowia	17 13:21 24-37
11. Włocławek	17 12:21 17-51
12. Błękitni	17 11:27 14-38

Naprawdę możemy wygrać wielką Polskę

Dokończenie ze str. 3

że naruszenie tej zasady w społecznym obiegu może doprowadzić do posunięć, które potrafią zagrozić bezpieczeństwu naszej ojczyzny.

— Tak jest, tak jest. Wszyscy powinniśmy znać prawdę o kraju, o tym, co się w nim dzieje. Wszyscy też, a zwłaszcza działacze, powinni patrzeć dalej, całościowo, nie tylko na suche teksty, ale na sytuację. Zależy od tego los nie tylko „Solidarności”. Polska się zmienia, a zmienia się, ponieważ wie coraz więcej. Oczywiście, cenzury jeszcze nie załatwiliśmy, ale jednak się załatwia, trzeba tylko pilnować. Musimy doprowadzić do sytuacji, kiedy w Bydgoszczy będą wie-

dzieli to samo co w Rzeszowie. Nie wystarczy uwierzyć, że nie ma cenzury, można nie podpisać żadnego nowego porozumienia w tej sprawie, ważne by nie blokowała swobodnej informacji.

— Tu jest ważny nie tylko przepis, instytucja, ale przede wszystkim ludzie.

— Prasa się zmienia, radio się zmienia, ale nie dlatego, że my im każemy. Po prostu tam też są ludzie, porządni, którzy rozumieją, że dla tej Polski trzeba coś zrobić.

— Co zrobiła dla Polski lek cja bydgoska?

— Przede wszystkim była przedwczesna, ale już się stała więc nie ma co „gdybać”.

Zyski — rozsądkiem wygraliśmy bardzo wiele i demokracja się ruszyła, i poznaliśmy kto jest kto, i kto rozbija Związek. Wiele rzeczy się ujawniło i bardzo dobrze, z tym, że atmosfera jeszcze się nie oczyściła do końca. Zaczęła się walka wyborcza, niektórzy wrednie podejrzają, robią jakieś frakcje, już ktoś tam się szykuje, jakieś grupy...

Mówię szczerze, jeśli dojdzie do głosu frakcja, to ja nie chcę być w Związku, ja mam inny charakter, ja się do tego nie nadaję. Ale jednocześnie nie pozwolę na to, by ten ruch sprawił, że ja nie będę wiedział czy mam wrócić do domu. Czy to nie pozwolę! W każdym momencie, nawet jeśli będę poza Związkiem! Robiłem więc, robię manifestację, robię atak, robię nawet strajki! Tam, gdzie będę miał zwolenników, i roztrząsam to! Nie pozwolę! Żeby nie wiem co, nie pozwolę, chyba że mnie zarżną.

Praca

Przyjmę panie do szycia - konfekcja lekka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21014g.

Spodniarkę na dobrych warunkach zatrudnię. Teresa Kuźniak, 60-409 Poznań, ul. Piłsudskiego 5. 23752g

Pracowników do betonowania przyjmę. Puszczyno, Czarnieckiego 33. 23789g

Sprzedaj

Ciągnik - nośnik narzędzi wraz z ładowaczem czołowym i przyczepką samowyladowczą sprzedam. Gorzów, Zytunia 1. 307p

Poszukuję odbiorców goździków. T. Kaczmarek Ostrow Wlkp., ul. Sowńskiego 14. 394p

Sprzedam smażalnię ryb w Slesinie nad jeziorem. Warunki sprzedaży do omówienia. Adres Zygmunta Milczek Konin, Z. Urbanowskiej 1 m. 5. 378p

Płaszcz skórzany sprzedam, tel. 20-95-10. 23568g

Jamniki szczeniaki krótkowłose rodowodowe wyśokiej klasy sprzedam. Leśniczówka Kaszczor 42 tel. 30 (koło Wolsztyna) Schönknecht. 22593g

Dywan 2,5x3,5 belgijski nowy. Tel. 33-02-41 wew. 261 do godz. 14. 23576g

Sadzonki pomidorów do uprawy pod osłonami: Ostony, Potentaty, Zelan dia oferuje Ogrodnictwo Starołęcka 165. 23618g

Dobermany rodowodowe czarne - podpalane ur. I, III, 81 sprzedam. H. Zasad, Zakopane, Krupów 42, tel. 23-10. 23589g

Sprzedam encyklopedię 13-tomową. Piła, ul. Buczka 18 m. 4. 410p

Polonez - stereo z kolumnami sprzedam. Tel. 23-21-34. 22272g

Prasowalnicę elektryczną nową, obręczki złote, piłę tarczową do cięcia granitu sprzedam. Poznań, ul. Krasieńskiego 14 m. 3 w godz. 17-19. 23736g

Praktica EE-3, kamera Kwarc, tel. 642-72. 23759g

Plece c.o. 2,5 m oszczędne, gwarantowane typ szwedzki sprzedaje. Leszno, ul. Szybowników 35, tel. 76-24. 409p

Ziemniaki jadalne sprzedam. Dobieżyn, Podgórze 10. 23429g

Płaszcz skórzany - nowe sprzedam. Tel. 79-18-59 23232g

Samochody

Poloneza wersja eksportowa (plus 9 KM) z radiem jak nowy sprzedam. Komorniki, Nowa 2 tel. 86. 23191g

Syrenę R-20 sprzedam, tel. 565-55 po 16. 23301g

Sprzedam samochód marki Moskwicz 412, rok produkcji 1973 po remoncie, stan dobry. Stanisław Słomski, Nowy Belcyn 13, 64-120 Krzemieniewo, woj. leszczyński. 408p

Syrenę R-20 stan idealny, lipiec 1980, przebieg 10 tys. km sprzedam. Oglądać: ul. Poznańska 40 godz. 15-18. 23459g

Sprzedam uszkodzoną karoserię do Fiata 126p. Poznań, Kuźnica 18 m. 18. 23529g

Warszawę combi, Nyse sprzedam. Starołęcka 9, (warsztat). 23569g

Lokale

Wynajmę pokój z kuchnią w domu jednorodzinnym, blisko Poznania, tylko czcionkom. Spółdzielni Mieszkaniowej. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 20985g.

Zamienię 2 pokoje z kuchnią, stare budownictwo w Gnieźnie na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19798g.

Oddam w dzierżawę pomieszczenie warsztatowe pow. 40 m² w Kórniku Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21802g.

Poszukuję nieumeblowane go pokoju w okolicy Dębca - płatne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19863g.

Pokój, kuchnia, łazienka, c.o., telefon - blok zamienię na większe - stare budownictwo. Pomogę w przeprowadzce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19889g.

Zamienię mieszkanie, pokój, kuchnia, w.c., dozorstwo na równorzędne bez dozorstwa. (St. Miasto). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21012g.

Zamienię pokój kuchnia, nowe budownictwo, II ptr., w Stęszewie na podobne lub większe w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21015g.

Zamienię ładne 2 pokoje, kuchnia - samodzielna, łazienka wspólna, ul. Niecała na samodzielną kawalerkę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21028g.

M-4 w Buku zamienię na pokój z kuchnią - stare budownictwo w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21090g.

Mieszkanie spółdzielcze M-3 Poznań, zamienię na M-3 spółdzielcze Trójmiasto. Wiadomość: Ewa Potyka, Sosnowiec, ZMP 4 m. 25. 21159g

Bielsko-Biała, komfortowe M-2 zamienię na podobne w Poznaniu, lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21189g.

Spółdzielczą kawalerkę centrum zamienię na podobną lub M-2 na Ratajach. Śródmieście Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21408g.

Planie poszukuję mieszkania w zamian za troskliwą opiekę starszą osobą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21202g.

Pani z 3-letnim dzieckiem poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21202g.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje M-2 na okres roku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 19815g.

Kupię mieszkanie własnościowe w starym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21269g.

Samodzielne 2-pokojowe z kuchnią, w.c., stare budownictwo zamienię na 1 pokój z kuchnią względnie kawalerkę. Warunek samodzielne i c.o. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21305g.

Mieszkanie M-3 własnościowe kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21365g.

Małżeństwo poszukuje mieszkania na okres studiów. Płatne z góry za rok. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21432g.

Pokój z kuchnią wyłącznie z ogródkiem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21450g.

Pokój z kuchnią wyłącznie z ogródkiem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21450g.

Spokojna pracownica naukowa, poszukuje niekierującego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21455g.

M-6 własnościowe z telefonem, IV piętro Poznań - Rataje sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21504g.

Zamienię M-3 Os. Rusa, III ptr. do zamieszkania w br. na M-3 lub M-4 w Swarzędzu (nowe Osiedle). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21767g.

Zamienię nowe M-3 w Kołach na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 21637g.

M-3 własnościowe Dąblec (garaż murowany) zamienię na mieszkanie 4-pokojowe o dużym metrażu. Stare budownictwo nie-wykluczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20065g.

Własnościowe M-5 Koszalin zamienię na Poznań. Koszalin, tel. 321-63. 20143g

Gdańsk M-3 z wygodami zamienię na podobne w Poznaniu. Poznań, ul. Długa 3 m. 26. 20299g

Kulturalna pani poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20424g.

Konin M-2 spółdzielcze, wysoki standard, planie zamienię na podobne lub stare budownictwo w Poznaniu. Wiadomość: Włodzisław Pawlicki, Grotte ra 11 m. 6, 60-758 Poznań 20475g

Walczyński! Mieszkanie M-4 spółdzielcze zamienię na M-3 w Poznaniu. Tel. Poznań 67-63-78. 20637g

Poszukuję pomieszczenia na cichy przemysł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20699g.

Poszukuję lokalu 25-30 m² na warsztat szewski (Jeżyce, St. Miasto, Grunwaldzka). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20707g.

Nieruchomości

M-4 (Os. Kopernika) z dużym pomieszczeniem gospodarczym zamienię pilnie na spółdzielcze M-3 i M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20904g

M-4 własnościowe, komfortowe z telefonem, komfortowe z telefonem z widokiem na morze zamienię na domek jednorodzinny w Poznaniu lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20287g.

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g

Sprzedam pół domu bliźniaczego w Ustroniu Mor skim. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20545g

Wzięmę w dzierżawę kurnik, szklarnię lub gospodarstwo rolne, z ewentualnym wykupem w do brym punkcie w woj. poznańskim - z mieszkaniem. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20063g.

Kupię działkę budowlaną w Poznaniu, lub okolicy Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20245g.

Parcelę budowlaną - ogrodniczą Poznań lub okolicy kupię ewentualnie wydzierżawię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20340g.

Kupię domek z ogrodem do 0,5 ha w okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20459g.

Dom w centrum Grodzka z wolnym mieszkaniem tanio sprzedam, wgl. zamienię na samochód. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20572g.

Sprzedam dom jednorodzinny w Wolsztynie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20589g.

Sprzedam dom jednorodzinny w stanie surowym 1,05 ha ziemi. Promno - stacja k. Półbiedzi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20829g.

Działkę budowlaną lub rozpoczętą budowę w Poznaniu lub okolicy pilnie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 20834g.

Wydzierżawię lub sprzedam 3 ha k/Swarzędza - ogrodzone i częściowo zaszerzone. Depczyńska, Swarzędz, Strzelecka 31, tel. 137-498. 20043g</

Poznańskie

Dwa resorty źle policzyły kurczęta i kury

Część klientów odsyła się od lady z kartką, na którą przystępuje drob. Niestety, nie starczy go dla wszystkich, choć reglamentowana sprzedaż — jak zapewniano — miała zadośćuczynić sprawiedliwości podziału. W tym przypadku system kartkowy odległy jest od gwarancji otrzymania wszystkiego co się należy. Dlaczego?

Na złych fundamentach ministerstwa: Handlu Wewnętrznego i Usług oraz Przemysłu Spożywczego i Skupu zbudowały rozdzielnik. Przyjęto bowiem regułę, że 1 sztuka drobiu waży około 1 kilograma. Tymczasem nie wszystko co ma pierze i fruwające może się jej podporządkować. Widuje się przecież w sklepach kurczęta wagowo przypominające gołębie i kury, jakby utuczone ponad miarę. Te przekraczające 1,8 kilograma powinny być dzielone, ale jak to zrobić, jeśli przeważnie są one mocno zamrożone. Kurczęta o wadze od 0,6 do 0,85 kg powinny natomiast być sprzedawane jako połowa przydziału na 1 sztukę drobiu. Z tego jasno wynika, że zjednoczenie „Poldrob” nie jest i na razie nie będzie w stanie sprostać zamówieniom handlu.

Poznańskie Zakłady Drobiarskie dziennie produkują 80 ton drobiu, jego przetworów i podrobów. W pierwszych dniach kwietnia za interesowanie nim handlu było znikome, ale już w okresie przedświątecznym wzrosło na tyle, że zakłady nie mogły spełnić wszystkich życzeń. Zapotrzebowanie było ogromne, określano bowiem na 100 ton. Stąd decyzja o przedłużeniu ważności kwietniaowych kartek, podjęta centralnie, gdyż również w innych województwach wystąpiły podobne kłopoty.

Na co można liczyć w maju? Obliczono, że na kartki i dla zbiorowego żywienia zabraknie około 300 ton drobiu. Podjęte starania o zmniejszenie owego niedoboru przyniosą już korzyści. Oto pomóc mają Poznańskie zakłady w Szczecinie, skąd otrzymamy do stawy sięgające 140 ton.

Na niewiele może liczyć gastronomia, dla której pozostaną chyba tylko łapki i szyki. Pierwszeństwo przynajmniej jest bowiem handlowi, który musi

wywiązać się z obowiązków wobec posiadaczy kartek. W przeciwnym razie byłoby one dla niektórych papierkami bez pokrycia w towarze. Teraz okazuje się, że nie muszą nim być wyłącznie kurczęta i kury. Pod pojęciem drobiu i jego przetworów na kartki należy bowiem rozumieć wspomniane kurczęta i kury oraz kaczki, przetwory z drobiu (wędliny i konserwy), a także podroby (wątróbka, żółdki i serca). Rezygnując zatem z 1 sztuki drobiu będzie można otrzymać 1 kilogram wymienionych wyżej wyrobów. Wykluczona natomiast zostaje możliwość zamiany mięsa i wędlin na drob.

Pytaliśmy niedawno co stało się z Indykami i gęsimi. Teraz wiadomo już, że mają one poratować gastronomię i zbiorowe żywienie. Trudno oczekiwać, aby wszyscy posiadacze kartek informację tę przyjęli z radością. Niestety, nie pierwsza to niemila niespodzianka, jaką przynosi nam sprzedaż reglamentowana.

Z drobiem jest zatem bardzo źle, czy można oczekiwać, że będzie lepiej? Dziś i na to pytanie trudno odpowiedzieć. Na przykład Poznańskie Zakłady Drobiarskie mają zagwarantowane dostawy paszy do końca czerwca. Od wielkości przydziału na II półrocze zależać będzie wielkość produkcji. Oby przybliżyła się ona do zapotrzebowania, wynikającego z kartek.

Omówiona sprawa, niestety, znów podważa zaufanie do całego systemu reglamentowanej sprzedaży. Nikt nie przeczy, że w obecnej sytuacji jest on konieczny. Każdego wszakże denerwuje prowizorka, coraz bardziej dająca o sobie znać. Nie można wciąż uczyć się na błędach, czas na organizację, wykluczającą mnożenie się nieprawidłowości. Klienci mają dość eksperymentów i zapewnień, że wkrótce wszystko się dotrze. Oczekują systemu dopracowanego w najdrobniejszych sytuacjach, które przynosi życie. Na razie bez przerwy koryguje ono praktykę, która w handlu zawodzi nie po raz pierwszy. Konsekwencje tego ponosi Bogu ducha winien klient. Na razie jeszcze spokojny, bo mocno już zmęczony.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Czy zakaz jest dobry na wszystko?

Różnie się mówi o skuteczności podnoszenia cen wódki czy wprowadzania częściowej prohibicji w walce z alkoholizmem. Że niby kto pije zawsze znajdzie dostęp do napojów wyskokowych. Rzeczywistość weryfikuje nieraz jednak owe pesymistyczne opinie. Cóż się bowiem okazało. Wprowadzony przez wojewodę poznańskiego zgodnie z uchwałą „Solidarności” zakaz sprzedaży alkoholu od 30 kwietnia do 3 maja sprawił, iż w tych dniach nie zanotowano w Poznaniu ani jednego wypadku drogowego, spowodowanego przez nietrzeźwego kierowcę, podczas gdy w zwykłych dniach aż połówkę kolizji drogowych powodują kierowcy prowadzący pojazdy po kilku kielszkach. Bezrobotni byli też pracownicy poznańskiej Izby Wyrzeźwienia. Co dnia trafia tu przeciętnie 25 „pacjentów” a zdarza się że i 50. W czasie obowiązywania zakazu izba odwiedziło jedynie po 6 osób dziennie. Te liczby nie mówią na pewno wszystkiego, ale mówią bardzo wiele. (jog)

Leszczyńskie

Aptekarski podział przydziału pochlania wiele godzin

Mniejsze zło, smutna konieczność, ostatnia deska ratunku — mówi się o reglamentowanej sprzedaży mięsa, jego przetworów i drobiu. Znaną są liczne jej mankamenty, mało natomiast wiemy o dodatkowej pracy personelu sklepów, zmagającego się z zawiłościami systemu kartkowego.

Kierowniczka sklepu nr 97 WSS „Społem” w Lesznie — Janina Rzeźnik — wylicza dodatkowe czynności, jakie wykonąć trzeba skrupulatnie. A więc rejestracja kartek w rozbiórce na ich rodzaje, codzienne meldunki dotyczące liczby osób zarejestrowanych, sporządzanie miesięcznej prognozy zaopatrzenia ilościowo-asortymentowego dla 3800 klientów, ustalenie tygodniowych zamówień asortymentowych, rozliczanie tysięcy maleńkich karteluszek w podziale na mięso i wędliny w dwóch gatunkach i wreszcie bilansowanie ilości sprze-

danego towaru na podstawie rozliczenia kartek.

Prawdą jest, że sklep wzmocniły trzy osoby, ale i tak roboty jest huk.

Jeszcze więcej mają jejskopy wiejskie, gdzie trudno o dodatkowe zatrudnienie. Sklep masarski GS Przemęt w Kaszyczorze zarejestrował prawie 1700 klientów. Kierowniczka, Janina Słomińska, pracując te raz prawie 12 godzin na dobę ma poważne wątpliwości co do sensu wprowadzenia w obieg kartki 50-gramowej. Jej zdaniem, należałoby uniknąć tak drobiazgowego podziału przydziału.

Modyfikując system reglamentowanej sprzedaży, warto pomyśleć i o tym. A także o ludziach, którzy godzinami śleczą nad zliczaniem ton mięsa i wędlin z 50-gramowych kuponików. (afa)

Koninskie

Smutne ale prawdziwe

Przy powszechnym braku wielu towarów w sklepach szczególnego znaczenia nabiera operatywność na przykład handlu i placówek skupujących płody rolne. Spostrzeżenia w Koninśkim przekonują, że kłopoty klientów mogłyby być mniejsze.

Od kilku miesięcy w dużych miastach brakuje ziemniaków. Sprzedaje się je często tylko po kilogramie. Tymczasem gminne Spółdzielnie mają trudności ze znalezieniem nabywców na to co skupiły od rolników (w kwietniu 4000 ton). Podaż jest znaczna, ceny na targowiskach spadły na 600-800 złotych za kwintal. Niestety, skup wstrzymane, gdyż nie ma odbiorców — odmawia nawet handel w Katowicach i Poznaniu, skąd napływało wiele sygnałów o niedostatku ziemniaków. Jest to sytuacja niezrozumiała.

SKR w Ostrowie raz jeszcze przebrał sadzeniaki i uzyskał dzięki temu tonę ziemniaków jadanych. Teraz nie ma ich komu sprzedać, gdyż miejscowa GS, tak jak inne, wiele się natrudziła, by „upchnąć” 40 ton skupionych wcześniej.

Braki towarów pogłębia też zła dystrybucja. Ostatnio w sklepach Konina sprzedawano proszek „Ixi”, w 20-kilogramowych workach, a płyn do mycia naczyń w 70-litrowych butlach. Teraz jedni mają w piwnicach nadmierne zapasy, inni nie mają czym prać.

Niedawno do fermy bukafów w Łądku Spółdzielnia ogrodnicza w Słupcy przywiozła 1500 główek salaty na paszę dla bydła, twierdząc, że nigdzie nie mogła ich sprzedać.

Co dziwniejsze, rolnikom utrudnia się także sprzedaż mięsa. W GS-ach, które prowadzą tzw. odkup gospodarczy obowiązują ceny z 1971 roku. Tak więc rolnicy, którzy zabili wieprza dla swych potrzeb i chcą jego połowę sprzedać w GS-ie (były ostatnio takie przypadki) mogą otrzymać po 33 zł za kilogram mięsa, podczas gdy w punktach skupu za kilogram tzw. żywej wagi płaci się około 80 zł. Tak więc stare przepisy pchają mięso w ręce spekulantów. (woj)

Jdpowiadamy

Anna I. z Piskowa. — Wydział Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie informuje, że z uwagi na deficyt cukru i wycofanie go ze sprzedaży po cenach komercyjnych, nie ma możliwości wydawania jakichkolwiek zleceń na przydział cukru na różnego rodzaju uroczystości rodzinne jak: wesela, stypy itp. (903)

Henryk L. Jutrosin. — Powszechna Księgarnia Wyszłkowa w Warszawie ma swą siedzibę przy ul. Nowolipie 4. Na życzenie czytelników wysła także prospekt i druki informacyjne. (1198)

Hanka K., Leszno. — Biała bluzka z pliki czy żorżety nie będzie żółta, jeżeli po każdym praniu wypłucze się ją w wodzie z dodatkiem wody utlenionej (1 łyżeczka na 8 litry wody). (1126)

Jutro „Głosowa” teleinformacja

Dokąd od nowego roku szkolnego

Wkrótce tysiące ośmioklasistów opuści na zawsze swą szkołę, ze świadectwem jej ukończenia w ręku. Co robić po wakacjach? Jaką wybrać dalszy kierunek nauki? Odpowiedź na te pytania zadecyduje o przyszłym zawodzie tych dziewcząt i chłopców, a więc o ich dorosłym życiu. Przed tym samym dylematem stoją również abiturienti, kończący obecnie ogólnokształcące licea. Zaledwie przecież część spośród nich będzie studiowała w szkołach stopnia akademickiego. W lepszej sytuacji znajdują się absolwenci techników — mają już fach w ręku, podobnie jak ta młodzież, która kończy szkoły zawodowe.

Telefoniczna informacja, którą redakcja „Głosu” zorganizuje jutro, ma właśnie pomóc młodzieży w dokonaniu świadomego i realnego wyboru takiego kierunku dalszego kształcenia się, by nie miała ona w przyszłości kłopotów ze znalezieniem pracy w wyuczonym zawodzie. Chociaż bowiem słyszy się i czyta o konieczności ukierunkowywania nauki zgodnej z zainteresowaniami, to jednak nie można nie brać pod uwagę realiów. A są one takie, że zapotrzebowanie na pracowników w jednej dziedzinie jest obecnie zaspokojone (nawet czasem z nadwyżką), w innych zaś odczuwa się ich brak; że mamy dostatek np. osób do pracy biurowej, za mało zaś wytwórców, czyli „ludzi z produkcji”.

Wynika to z różnych warunkowań, m. in. ze stereotypów w ocenianiu poszczególnych zawodów i funkcji społecznych. Pokutuje jeszcze dość powszechne przesądzenie, że liczy się tylko ten, kto pracuje przy biurku. Tak zapewne było, ale takiemu przekonaniu zadają kłopot choćby ostatnie miesiące. Okazało się bowiem i okazuje się nadal — wystarczy śledzić dyskusje w radiu, telewizji i w gazetach — że poziom intelektualny „ludzi z produkcji” ich wiedza i rozsądek — nie różnią się od poziomu wielu utytułowanych osób. Mają oni nie

jednokrotnie więcej do powiedzenia w różnych sprawach, aniżeli ci, których określało się niegdyś jako „umysłowych”.

Uwagi te kierujemy nie tylko do młodzieży, lecz przede wszystkim do rodziców absolwentów, by na wybór kolejnej szkoły i zawodu przez dziećmi patrzyli bez nieuzasadnionych uprzedzeń. Każda praca jest w równym bowiem stopniu społecznie niezbędna i w równym stopniu — byle uczciwie traktowana — zasługująca na szacunek. Tym zaś więcej powinna dawać satysfakcję, im większe istnieją na nią zapotrzebowanie.

Sytuacja gospodarcza jest obecnie i w perspektywie taka, iż największe zapotrzebowanie notuje się na specjalistów w różnych dziedzinach rzemiosła, szczególnie w branżach: metalowych (ślusarze, spawacze, tokarze, elektromechanicy, blacharze), budowlanych (murarze, tynkarze, posadzkarze, hydraulicy itp.). Potrzeba wielu ludzi w zawodach usługowych (m. in. w krawiectwie i pokrewnych), w gastronomii i handlu, w przemśle spożywczym.

Zwracamy przy okazji uwagę na to, że niezależnie od szkół zawodowych, można wyuczyć się intratnego finansowo fachu bezpośrednio w prywatnych warsztatach rzemieślniczych. Wiele z nich zadowolonych jest z poziomu wynagrodzenia, dość powiedzieć, że w 11.000 zakładów rzemieślniczych w województwie poznańskim, zatrudniających około 25.000 rzemieślników, ich rodzin oraz pracowników, uczy się obecnie zawodu zaledwie 5000 dziewcząt i chłopców.

O tych sprawach szczegółowo będzie informowana młodzież i rodzice, którzy jutro, 7 maja, w godzinach między 13 a 16 zatelefonują pod jeden z następujących numerów: 22-20-92, 529-67, 513-93. Wyjaśnień udzielać będą m. in. psycholog i pedagog, przedstawiciele władz oświatowych i resortu zatrudnienia. (zk)

telefony donoszą...

W pobliżu Wschowy w województwie leszczyńskim kierujący „Fiatem” 126p zahaczył podczas wymijania o samochód tej samej marki. Finał tragiczny, gdyż kierowca doznał tak ciężkich obrażeń, że po przewiezieniu do szpitala zmarł, natomiast jego żona jest ciężko ranna.

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę „Fiata” 126p doprowadziło na ul. Kościuszki w Ostrowie do czołowego zderzenia się z samochodem tej samej marki. Finał — ranna pasażerka i uszkodzenia przy samochodach szacowane na około 35 000 zł.

W pobliżu stacji PKP w Kruczu w województwie pilskim został potrącony przez pociąg osobowo siedzący przy torowisku 25-letni, nietrzeźwy mężczyzna. Stwierdzono u niego obrażenia i przewieziono go do szpitala.

W Koninie, na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i Szpitalnej doszło do zderzenia „Fiata” 126p z „Fiatem” 125p. W wypadku obrażeń doznało dziecko będące pasażerem jednego z samochodów.

Na ul. Roszkowskiej w Krotoszynie jadący nieostrożnie motorowerzysta potrącił na zakręcie rowerzystę. Ten ostatni doznał lekkich obrażeń.

MAJ	Jana Judyty
6	
Środa	Środa: 5.16—20.36

TEATRY

POZNAN
WIELKI — g. 19 „Viva la Mama”.
MUZYCZNY — g. 19 „Fiolek z Montmartre’u”.
POLSKI — g. 19 „Umrzeć ze śmiechu”.
NOWY — g. 19 „Judas z Kariotaju”.
LALKI i AKTORA (Park przed Pałacem Kultury) — g. 12.30 „Wyprawa do...” (Teatr im. J. Tuwima w Łodzi); sala PTLIA — g. 14 „Przygody Kubusia Puchatka” (Teatr Ochoły z Warszawy); g. 17 „Przed zaśnięciem” (Teatr Lalki „TECZA” ze Słupka).

PIWNICA ARTYSTYCZNA „BROWAR” — g. 21 Kabaret „Pod spodem”.

KINA

JAROCIN: „Niespodziewana karyera” (buig.), „Lot nad kukulczym gniazdem” (amer.).
KALISZ Kosmos: „Ostatnia noc

miłości, pierwsza noc wojny” (rumuński), „Kling Kong” (amer.); Stylowe: „Wielki Churamita” (ra dziecki), „R6j” (amer.).

KEPNO: „Cma” (pol.).

KŁODAWA: „Sprawy osobiste” (jugosłowiański).

KONIN Centrum: „Zandarm na emeryturze” (fr.).

KOŚCIAN: „Gangsterzy szos” (kanad.).

KROTOSZYN: „Sukcesja” (węgierski).

LESZNO: „Przygody barona Muenchhausena” (fr.), „Miś” (polski).

NOWY TOMYŚL: „Policja dziekuje” (wł.), „Gwiezdne wojny” (amer.).

OBRYZKO: „Port lotniczy 77” (amer.).

PILA Sokół: „Wersja pułkownika Zorina” (radz.).

PLESZEW: „Parszywa dwunastka” (amer.).

ŚRODA: „Pietrowka 38” (radz.).

SREM Klubowe: „Roman i Magda” (pol.).

TRZCIANKA: „Odrażający, brudni, żli” (wł.), „Bukareszt, godz. 21.30” (rum.).

TUREK: „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (pol.).

WAŁCZ Teatral: „Ogień pod pokładem” (NRD), „Zwolnienie warunkowe” (amer.); WOK: „Michał Strogow — kurier c-rski” (buig.).

WRONKI: „Parszywa dwunastka” (amer.).

WRSZESNIA: „Emil komediant” (NRD).

ZŁOTÓW: „Superpotwór” (japoński).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane stronice — fragm. książki; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Najstarsi muzykanci; 13.01 Rybakka prognoza pogody; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik Melomana; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Z polskiej muzyki rockowej; 17.10 Radiowe spotkanie; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki — wiersze śpiewane; 19.40 Mag. międzynarodowy „Punkt widzenia”; 20.05 Refleksje; 20.10 Koncert żywych; 20.40 Wirtuozi różnych instrumentów — skrzypce; 2.20 Koncert chopinowski; 22.35 Wielka Ork. Symf. PR i TV; 23 Minutka dzień.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Dobre urodzony” — pow.; 9.10 Temat na maj „Uściśnij mnie”; 9.30 Prosto z kraju; 9.45

Kolekcja muzyki polskiej; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Jugoton; 11 Aud. pt. „Dlaczego osiem procent”; 11.30 Kwartety z wibratorem; 12.05 W tonacji Trójkę; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Utracana część Katarzyny Blum” — 11 odc.; 14 Muzyka kameralna romantyków rosyjskich; 16.05 Herbatka przy samowarze; 16.25 Romantycy francuskiej piosenki; 16 Pamiętniki Kajetana Koźmiana; 16.15 Muzykobrande; 16.40 Rep. pt. „Aria dla skrobacy”; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Folk — muzyka wiołocząca i poetów; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Powieść w wyd. dźwiękowy; 19.35 Opera A. Dworzaka: „Jakobin”; 19.50 „Dobrze urodzony” — pow.; 20 Studio 202 — wrocławski magazyn rozrywkowy; 21 Sztuka L. Stokowskiego; 22.08 Gwiazda śledim w wieczorów — Jiri Korn; 22.15 Trzy kwadransy jazzu.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45 Radioexpress; 7 Słuchaj: Z uśmiechem przywitaj

dzień; 7.15 Aud. K. Kolanowskiego; 7.30 Stereo: Z uśmiechem przywitaj dzień — c.d.; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 16.40 Blok międzyredakcyjny, poświęcony sprawom wsi, rolnictwa i gospodarstwa żywnościowego — cz. I; 17 Radioexpress; 17.15 c.d. bloku — cz. II.

TELEWIZJA

PROGRAM 1

6.00 — TTR. RTSS. Matematyka (sem. IV);
6.30 — TTR. Uprawa roślin (sem. IV);
9.55 — Historia (kl. V);
10.55 — Transmisja z obrad Sejmu PRL;
16.00 — Dziennik;
16.15 — Obiektyw;
16.30 — Dla dzieci — „Michałki”;
17.00 — Losowanie Express Lotka i Małego Lotka;
17.10 — „Dom i my” — poradnik;

17.30 — Studio Sport;
18.20 — „Klub Dobrej Książki”;
18.40 — Telewizja w sprawie miliardów;
19.30 — Dobranoc;
19.00 — „Wyspy Hiszpanii” — „Zew głębin”;
19.30 — Dziennik;
20.45 — „Gdy nad Anną gorzało niebo” — film dok. o powstaniach śląskich;
22.10 — Przed IX Zjazdem partii;
22.40 — Dziennik;
22.55 — Telewizja w sprawie miliardów.

PROGRAM 2

16.00 — Transmisja z obrad Sejmu PRL;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — Transmisja z obrad Sejmu PRL;
około 21.00 — 24 godziny;
około 21.10 — Mistrzostwa Europy w boksie.

GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacowicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89.
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67.
LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowińska 38, tel. 61-61.
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.